

ORAZ WYDAWNICTWA: **DZIEŃ BYDGOSKI - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDANSKA - GAZETA MORSKA - DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILENSKA** : - : - : - : -

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. Bydgoska 56. - Telefony redakcyjnej: 10-91 ogólny (czynny w dzień i w nocy), 10-92 sekretarz redakcji, 10-93 redaktor naczelny. Telefony administracyjne: 10-94 biuro administracji, 10-95 kierownik administracji, 17-48 filija miejska administracji.
Filija Administracji: Królowej Jadwigi nr. 12/14, wejście od ul. Małe Garbary nr. 2. - Konto czekowe P. K. O. 160-315.

Zapory

(t.) Pan Premier Kozłowski w udzielonym ostatnio jednemu z pism wywiady poruszył niesłychanie ważne zagadnienie. Jest to stosunek obywateli do urzędów i urzędów oraz instytucji publicznych do tegoż obywatela.

Pan Premier uznał mianowicie za potrzebne stwierdzić, że sprawy, które powinny być załatwiane w obrębie powiatu, albo które może załatwić drobny referent, przedkładane są bardzo często przez interesanta nie władzy właściwej i komórce w organizmie Państwa dla danej sprawy właściwej, ale czynnikiem wyższym, a nieraz i najwyższym w Państwie.

Niema jednak dymu bez ognia — powiada przysłowie. Dlatego skłonni jesteśmy przypuszczać, że poza zwykłym jeszcze u nas brakiem uświadomienia obywatelskiego, tkwi w tych zjawiskach jeszcze coś więcej, że najwięcej próśb i podań, skarg i apelacji napływa z tych okolic, gdzie jakaś komórka urzędowa nie potrafi stanąć na wysokości zadania.

Byłoby oczywistą przesadą i wielką krzywdą twierdzić, że nasz aparat urzędniczy, szczególnie ten, który styka się z szerokimi rzeszami interesantów, wykazuje jakieś większe braki. Tak nie jest. Mamy zastępy dobrych urzędników, oddanych swej pracy bez reszty. Ale niestety — jesteśmy często świadkami szeregu drobnych i tembardziej dokuczliwych, najzwyklej niepotrzebnych tarć we wzajemnym stosunku urzędnika czy pracownika państwowego i obywatela, z usług aparatu państwowego korzystającego. Jakich mały urzędnik, zajmujący miejsce „po drugiej stronie okienka” zapomina o tem, że pierwszym i naczelnym jego obowiązkiem jest służyć swą pracą i doświadczeniem ogółowi współobywateli, że słowem tabakiera jest dla nosa, a nie odwrotnie i już w tem miejscu rozlegają się niepotrzebne zgryzoty, które tyle krwi ludziom psują i wytwarzają atmosferę wzajemnej niechęci.

O przykłady nietrudno. Nawet z naszego, tutejszego podwórka. W redakcji naszej w Toruniu, pokazano nam nie wielką, białą kopertę, jakich dziesiątki tysięcy przesyła poczta w okresie Nowego Roku. Ktoś wysłał komuś bilet wizytowy z sakramentalną formułą „Z p. N. R.”, nie więcej nie pisząc. Nakleja na otwartej kopercie przepisowy znaczek pocztowy za 5 groszy. I sam otrzymuje dziesiątki podobnych kopert. Na jednym jest obok adresu umieszczono słowo „druk”, na innych go niema. Aż u nagle jakiś gorliwy urzędnik pocztowy w dekartacji zadrżał ze zgrozy, bo to na jednej z kopert słowa „druk” nie było. I mimo, że koperta jest otwarta, łatwo więc sprawdzić, że bilet wizytowy nie zawiera poza owym „Z p. N. R.”, kropki nieszczęsnemu adresatowi, którego przyjaciel, wysyłając życzenia noworoczne, zapomniał dopisać na kopercie owo magiczne słowo „druk”... karę w wysokości 40 groszy za niedostateczne ofrankowanie listu (!!). Co ma robić odbiorca? Płaci te 40 groszy listonoszowi, zgrzyta zębami, a ponieważ nie jest sędziennikiem, więc nie reklamuje swej oczywistej krzywdy, ani też z pocztą o te 40 groszy nie będzie się procesował.

(Dokończenie na str. 2-iej)

Wielka katastrofa kolejowa na linii Moskwa — Leningrad

Zderzenie się dwóch pociągów pośpiesznych — 18 zabitych, 67 rannych — Czy akt sabotażu?

Moskwa 9. 1. (Pat). Na linii kolejowej Moskwa — Leningrad pomiędzy stacjami Torbino i Wialka wydarzyła się wielka katastrofa kolejowa. Pociąg pośpieszny najechał na inny pociąg również pośpieszny, przyczem szereg wagonów zostało zdruzgotanych, a trzy spalone. Jest wielu zabitych i rannych.

O rozmiarach katastrofy świadczy wysłanie czterech pociągów ratowniczych. Dochodzenie prowadzi specjalna komisja śledcza. Prasa zapowiada, że proces przeciwko winnym katastrofy odbędzie się jutro.

Berlin, 9. 1. (Pat). Niemieckie biuro informacyjne donosi z Moskwy, że w

związku z katastrofą na linii Moskwa — Leningrad aresztowano szereg urzędników kolejowych. Utrwała się przekonanie, że katastrofa spowodowana została aktem sabotażu.

Moskwa, 9. 1. (Pat). W katastrofie kolejowej na linii Moskwa — Leningrad zabitych zostało 16 osób, a rannych 67. Śledztwo prowadzi oddział transportowy leningradzkiej ekspozytury komisariatu spraw wewnętrznych. Aresztowano m. in. maszynistę, dwóch pomocników i brygadę konduktorską pociągu nr. 25, który najechał z tyłu na pociąg nr. 27, mijający powoli pęknięte wskutek mrozu szyny.

Pozatem aresztowano dyżurnego ruchu na stacji Torbino oraz dwóch zwrotniczych. Śledztwo ustaliło, że pociąg nr. 25 przejechał zamknięty semafor na stacji Torbino, gdzie dyżurny ruchu go nie spotkał, zaś zwrotniczy go nie zatrzymał. Pozatem stwierdzono, że parowóz pociągu nr. 25 niedawno wyszedł z remontu ze znacznymi defektami oraz że na godzinę przed odejściem pociągu posadzono nań nową obsługę. Naczelną prokurator do spraw transportowych wyjechał z Moskwy do Leningradu.

Cztery ofiary wykolejenia się pociągu pod Szczecinem

Szczecin 9. 1. (Pat). W pobliżu Szczecina na stacji kolejowej Altdamm wydarzyła się onegdaj w nocy katastrofa kolejowa. Lokomotywa i trzy wagony pociągu towarowego z niewyjaśnionych powodów wykoleiły się. Trzech urzędników kolejowych zostało zabitych na miejscu, jeden odniósł ciężkie rany. Straty są znaczne.

Goście gdańscy w Spale

Po audjencji u Pana Prezydenta R. P. nastąpił wyjazd do Gdańska

Warszawa 9. 1. (Pat). Delegacja senatu W. M. Gdańska na czele z prezydentem senatu Greiserem i senatorem Huthem przyjechała wczoraj na audjencję w Spale przez p. Prezydenta Rzplitej. Po audjencji p. Prezydent Rzplitej zatrzymał delegację gdańską na śniadaniu, poczem goście gdańscy udali się samochodem ze Spali do Kutna, skąd o godz. 17.33 odjechali pociągiem do Gdańska. Na dworcu w Kutnie gości gdańskich pożegnał dyr. Romer i minister Papee.

Powrót min. Laval'a do Paryża

Serdeczne pożegnania z Mussolinim

Rzym, 9. 1. (Pat). Wczoraj o godz. 12 ekspresem paryskim wyjechał z Rzymu minister Laval wraz z córką i towarzyszącymi mu urzędnikami Quai d'Orsay.

Na dworcu pożegnał go Mussolini, podsekretarz stanu spraw zagranicznych Suvich, baron Aloisi i inni.

Po wejściu do wagonu minister Laval, stojąc na stopniach, długo i serdecznie rozmawiał z Mussolinim. Obaj mężowie stanu wymienili ostatni uścisk dłoni w chwili, gdy pociąg był już w ruchu.

Pierwsze głosowanie plebiscytowe w Saarze

Saarbruecken, 9. 1. (PAT). Plebiscyt w Saarze rozpoczął się wczoraj głosowaniem pewnej liczby osób, mających prawo głosowania przed 13 stycznia, a mianowicie policjantów, żandarmów, kolejarzy, funkcjonariuszy pocztowych itd. W Saarbruecken funkcjonowały 4 lokale wyborcze.

Zapowiedź exposé min. Becka o polskiej polityce zagranicznej

Przedtem jednak Genewa

(o) Warszawa, 9. 1. (tel. wł.) Jak się dowiadujemy min. Beck w ostatniej dekadzie b. mies. wygłosi w komisji Spraw Zagranicznych Sejmu exposé o polskiej polityce zagranicznej na tle obecnej sytuacji międzynarodowej.

Min. Beck w połowie bieżącego tygodnia wyjeżdża na czele delegacji polskiej do Genewy na sesję Rady Ligi Narodów. Najważniejszą sprawą, wokół której skupiać się będzie zainteresowanie podczas sesji Rady Ligi Narodów jest plebiscyt w Zagłębiu Saary. Rada rozpocznie sesję dnia 11 bm., jednak do 14 bm. a więc do ukończenia plebiscytu załatwi jedynie sprawy drugorzędne o mniejszym znaczeniu. Po plebiscycie zajmie się rada rezultatami i konsekwencjami głosowania w Saarze.

Opinię polską interesować będą przede wszystkim rozmowy min. Becka, przeprowadzone na terenie genewskim, zwłaszcza rozmowa z min. Lavałem.

Poprawki do projektu Konstytucji

wniósł tylko sen. Makarewicz

Najbliższe prace w komisji budżetowej Sejmu

Warszawa, 9. 1. (PAT). Wczoraj upłynął termin zgłaszania poprawek do uchwalonego przez Sejm projektu reformy Konstytucji, który był przedmiotem szczegółowej dyskusji podczas ostatniego posiedzenia komisji konstytucyjnej Senatu. Jak się dowiadujemy, poprawki takie złożył w biurze Senatu senator Makarewicz (CH D. — Małopolska Wschodnia).

Zmiany, zaproponowane przez referenta projektu sen. Roztworowskiego, jak również wnioski, złożone przez sen.

Makarewicza, będą poddane pod głosowanie na posiedzeniu piątkowym senackiej komisji konstytucyjnej.

Po przerwie świątecznej sejmowa komisja budżetowa przystępuje do prac nad preliminarzem budżetowym w czwartek, dn. 10 bm. Na posiedzeniu przedpołudniowym komisja rozpatrywać będzie preliminarz budżetowy Ministerstwa Spraw Zagr. Popołudniu przedyskutowany zostanie budżet Ministerstwa Sprawiedliwości, a w piątek budżet Ministerstwa Rolnictwa.

Złowieszcze fatum...

Statek „Havanna” — bliźniak spalonego „Morro Castle” — wpadł na rafy podwodne u wybrzeży Florydy

Nowy Jork, 9. 1. (Tel. wł.). Parowiec amerykański „Havanna”, bliźniak niedawno spalonego statku „Morro Castle”, należący do tej samej linii okrętowej Waard-Line, najechał na rafy Matanilla naprzeciw małego miasteczka Jupiter na wschodnim wybrzeżu Florydy. Na pokładzie statku znajdowało się 117 pasażerów, których mimo wysokie fali i sztormowej pogody udało się przewieźć szalupami ratunkowymi na brzeg. Załoga w liczbie 126 ludzi pozostała na statku, usiłując go uratować. Na sygnały SOS, wysyłane z pokładu „Havanny” pośpieszyło na ratunek szereg statków, znajdujących się w pobliżu. Niebawem przybyły na miejsce wypadku: kubański parowiec „Oriente”, amerykański „Carillo” i portugalski „El Oceano”. Temu ostatniemu udało się podejść w bezpośrednie pobliże wyrzuconego na skały statku i przyjąć część rozbitków z załogi na swój pokład. Na statku „Havanna” pozostało jeszcze 80 ludzi z kapitanem Petersenem na czele, którzy będą usiłowali ściągnąć statek ze skały przy pomocy przybyłych na ratunek holowników i przeholować go w bezpieczne miejsce. Według ostatnich wiadomości z pośród pasażerów zginęło dwoje dzieci. Jeden z pasażerów zmarł na udar serca. Próby uratowania statku z opresji trwają.

Dziś na stronie 7-iej i 8-iej pełne tabele 3-go i 4-go dnia ciągnięcia Loterii

(Dokończenie artykułu ze strony 1-szej).

Jest tylko zły, że gdzieś tam w urzędzie pocztowym ktoś bezdusznie, jak automat jakiś, urzęduje. Bo przypuśćmy, że adresat kopertę z biletem nie przyjmuje (ma do tego prawo). Wówczas poczta z całą powagą odsyła ją nadawcy.

Komu i poci to wszystko jest potrzebne?

Jest to rzecz prosta, sprawa bardzo błaha. Ale ile się spotyka podobnych drobniaków także w innych dziedzinach życia.

Zdajemy sobie sprawę, jak ważną i odpowiedzialną pracę wykonywa najbardziej nawet skromny urzędnik, wiemy, że na barki tego urzędnika spada całym ciężarem analfabetyzm, brak uświadomienia obywatelskiego, kryzys gospodarczy, ludzka niecierpliwość i ludzkie przywary, ale wiemy również, że dobra wola łatwo wskaże takiemu urzędnikowi wyjście z trudnej sytuacji, w jaką go nieświadomy czy roztargniony interesant stawia.

Na szczęście zwycięża u nas coraz bardziej typ urzędnika, który wita przyjaźnie interesanta, który z całym zrozumieniem swych zadań wspomaga radą i wskazówką obywatela, borykającego się z koniecznościami formalnymi, typ urzędnika, który umie załatwiać sprawę szybko, od ręki, lub jeśli wymaga dalszego urzędowania, poucza i kieruje na właściwe miejsce, który nie ustosunkowuje się a priori do obywatela jak do złodzieja, słowem, który unika szerszenia dokoła siebie niezadowolonia czy niechęci do aparatu państwowego.

Im prędzej usuniemy resztki oschłej formalistyki w stosunkach z obywatelami kraju, tem bardziej zyska na tem interes Państwa.



Zwłoki śp. Kazimierza Wyszyńskiego w drodze do miejsca wiecznego spoczynku

Warszawa, 9. 1. (Pat). Wczoraj rano przybyły do Warszawy zwłoki radcy ambasady Rzpłitej w Berlinie śp. Kazimierza Wyszyńskiego. O godz. 11 rano na dworcu wschodnim odbyła się uroczystość żałobna oddania hołdu zwłokom śp. Kazimierza Wyszyńskiego. Wzięli w niej m. in. udział o-prócz rodziny liczni przedstawiciele Ministerstwa Spraw Zagr. z min. Tadeuszem Schaetzlem na czele, wiceminister W. R. i O. P. prof. K. Chyliński, wicemin. skarbu Lechnicki i przedstawiciele wojskowości. Po odprawieniu modłów żałobnych nad trumną i wygłoszeniu okolicznościowych przemówień, około godz. 15 wagon ze zwłokami śp. Kazimierza Wyszyńskiego odjechał do Lublina, gdzie odbędzie się pogrzeb.

Znaczny wzrost bezrobocia

Warszawa 9. 1. (Pat). Liczba bezrobotnych na terenie całego państwa na podstawie danych biur pośrednictwa pracy Funduszu Bezrobocia wynosiła w dniu 5 bm. 429.119 osób, co stanowi wzrost bezrobocia w stosunku do tygodnia ubiegłego o 20.946 osób.

Do Gdyni przybył duży transport tanich pomarańcz

Wczoraj nadszedł do Gdyni transport pomarańcz hiszpańskich w ilości 7000 skrzyń. W związku z tem najbliższe aukcje owocowe odbędą się dnia 9 i 10 bm.

Ostatnio na aukcjach zauważyć się dała duża gorączka licytacyjna, wynikająca nie tyle z chęci nabycia towaru, ile z dążenia hurtowników utrzymania wysokich cen, mimo obniżki celnej. To też Ministerstwo Przemysłu i Handlu wydało doraźne zarządzenia, zmierzające do udaremnienia tego rodzaju kombinacji. — Obecnie regulamin aukcyjny owocowych w Gdyni został zmieniony w ten sposób, że oprócz hurtowników mających świadectwa przemysłowe I i II. kategorii do aukcji dopuszczeni będą także kupcy detaliści posiadający świadectwa III. kategorii.

Straszliwy dramat Lindbergh'ów odżywa na sali sądowej w Flemington

W małej miasteczku amerykańskiej Flemington toczy się obecnie jeden z najbardziej sensacyjnych procesów, jakie notowały kiedykolwiek kroniki sądowe. Doniesienia telegraficzne podały już krótkie opisy pierwszych dwóch dni rozprawy przeciwko Hauptmannowi. Z lakonicznych tych relacji jednak trudno odtworzyć sobie całą groźbę tej tragedji, której ofiarą padł narodowy bohater Stanów Zjednoczonych, pierwszy zwycięzca powietrzny Atlantyku, pułkownik Lindbergh. Dopiero teraz nadeszły obszerniejsze sprawozdania z procesu, zawierające szczegóły wprost wstrząsające.

Jak wiadomo, na wstępie procesu złożyli swe zeznania nieszczęśliwi rodzice, — najprzód matka, potem ojciec.

Blady uśmiech i łzy Anny Lindbergh

Młoda kobieta, odziana w czerń, o bladej i smutnej twarzy, wchodzi do wypełnionej po brzegi sali sądowej. Zaległa dramatyczna cisza, zakłócona tylko szeptami:

— Anna Lindbergh...

Pułkownik Lindbergh przesyła ręką dyskretnie pozdrowienie swej żonie, jakby chciał jej dodać otuchy. Anna Lindbergh odpowiada bladym, ledwo dostrzegalnym uśmiechem. Hauptmann rzuca na nią szybkie spojrzenie, potem opuszcza oczy. Gdy Anna Lindbergh zeznaje, Hauptmann, jakby urzeczony, nie odrywa od niej wzroku — mimo swych „stalowych nerwów” i wyjątkowego opanowania.

Anna Lindbergh, po złożeniu przysięgi, rozpoczyna zeznania. Głos jej jest cichy, miękki, lecz jasny. Wyczuwa się, że Anna Lindbergh postanowiła zachować spokój mimo okrutnych przeżyć.

Kilkakrotnie głos jej załamuje się, ręce drgają, z trudem powstrzymuje łkanie. Wybucha płaczem, gdy prokurator Willentz pokazuje jej „dowód rzeczowy Nr. 13”, koszulkę dziecka, odesłaną przez porywacza. Szybko jednak opanowuje się i przesyła — jakże tragiczny — uśmiech mężowi i kontynuuje zeznania.

Wesołe dziecko o falistych blond włosach

Pytania zadaje prokurator Willentz, który tegoż rana opisał w dramatycznych i wzruszających słowach dzieje przestępstwa. Z odpowiedzi Anny Lindbergh wylania się męka i cierpienia, jakie przeżyła młoda matka.

Zagadkowe wypadki w domu Lindbergh'ów

Samobójstwo pokojowej — Nagły zgon Buttlera — Ucieczka jego żony

W drugim dniu sensacyjnej rozprawy wielkie wrażenie wywołał ostry atak, przypuszczony do aktu oskarżenia przez adwokata Reilby, głównego obrońcę oskarżonego Brunona Hauptmanna.

— Czemu przypisać — wołał obrońca — że pierwsza pokojowa państwa Lindbergh'ów p. Violetta Sharpe wkrótce po porwaniu dziecka popełniła zamach samobójczy?

Cała ulica norweskiego miasta runęła w morze

W niebываłej tej katastrofie straciło życie tylko 4 ludzi

Oslo, 9. 1. (Pat). W norweskim porcie Drammen na skutek osunięcia się ziemi zawałiła się do morza cała ulica nadbrzeżna na przestrzeni paruset metrów, na której znajdowały się składy miejscowej huty

Srogi mróz zbiera daninę

Najsilniej cierpi województwa południowe i wschodnie

(o) Warszawa, 9. 1. (Tel. wł.). Donoszą z Kolomyi, że wczoraj o godz. 5 rano znaleziono na drodze do Muszyny zwłoki kobiety, która zamarzała na śmierć.

Ze Lwowa donoszą, że w ciągu 2-ch ostatnich dni pogotowie ratunkowe udzieliło pomocy w przeszło 800 wypadkach odmrożeń. Pociągi przybywają ze znacznym opóźnieniem. Ponadto wskutek mrozu nastąpiła przerwa w komunikacji telefonicznej międzymiastowej.

Również z Wileńszczyzny nadchodzą wiadomości, że wskutek mrozów zosta-

— Jak spędziła pani dzień 1-szy marca?

Anna odtwarza jasno szczegóły tego dnia, tak podobnego do innych w spokojnym życiu willi w Hopewell. Była przez cały czas z dzieckiem poza krótkim, południowym spacerem. Opowiada o czarującym, błękitnookim synku:

— Spędziłam z nim cały rano. Po śniadaniu ułożyłam go do snu. Popołudniu bawiłam się z nim. Był wesoły i śmieszek. Miał wówczas lekki katar, lecz był zdrowym dzieckiem... Liczył dwadzieścia miesięcy i już wszystkich domowników poznawał.

Zkolei Anna opisuje pokój synka, jego zabawki, parawan malowany w kwiaty. Kołyska była dwubarwna: błękitno-różowa.

— Pani dziecko było jasnowłose? — pada pytanie prokuratora.

Niesłychany cynizm zbrodniarza Grzebiąc zwłoki ofiary ukuł plany szantażu

Prokurator Willentz opisuje rozpacz i mękę następnego dnia, gdy nieszczęśliwy ojciec gorączkowo szukał w okolicy synka:

— Dziecko, które obecny tu zbrodniarz opuścił na ziemi, gdy schodził po drabinie, było już pogrzebane w lesie, pod stosem gałęzi.

Dlaczego Hauptmann troszczył się jeszcze o martwe dziecko? O kilometr od domu Lindbergh'ów Hauptmann, po porzuceniu zbyt ciężkiej drabiny, zdarł z dziecięcych zwłok odzież. Uplanował już wtedy, że posłuży ona do cynicznego szantażu, który potem nastąpił na cmentarzu w Bronx.

Prokurator odtwarza scenę spotkania cmentarnego. Pośrednik dr. Condon, wysiadł z auta, podczas gdy czekał w nim Lindbergh. Porywacz zdobył się na skrajny, nieludzki cynizm:

Ojciec słyszał odgłos spadającego ciała

Kolej na Lindbergh'a. Gdy wstaje, rosla jego postać góruje nad salą. Twarz jego, poważna i jakby zrezygnowana, nie ma już w sobie śmiałości bohatera, który przeleciał Atlantyk, lecz nosi tragiczne piętno cierpienia.

Na sali wytwarza się atmosfera silnej emocji. Padają pytania sądu. Odpowiedzi pułkownika Lindbergh'a są mniej szczegółowe od zeznań jego żony, niecierpliwe jakby.

Opowiada o wieczorze, spędzonym z żoną. Gdy czytał po obiedzie w bibliotece, usłyszał nagle głuchy dźwięk, jakby odgłos padającego ciała. Nie zwrócił na to szczególniejszej uwagi.

— Miało blond faliste włosy.

Anna Lindbergh błędnie. Odżyły w niej widać ze szczególną siłą wspomnienia i obraz synka.

Hauptmann zaś drgnął w tej chwili „Blond... faliste włosy”... Hauptmann jest również ojcem niespełna dwuletniego, jasnowłosego dziecka...

Po obiedzie, piastunka, Betty Gow z krzykiem wpadła do salonu:

— Dziecko zginęło!

Pułkownik i Anna pobiegli do pokoju synka: kołyska była pusta.

Lzy przerywają zeznania Anny Lindbergh. Potem, dalej opowiada o straszliwych godzinach, gdy mąż jej wśród nocy ruszył na poszukiwania i przebiegł las okoliczny. W domu zapanowała panika. Potem — przybycie policji, reporterów... Koszmarna noc odżywa na sali sądowej.

— Panie doktorze, czy spłonę w piekło, jeśli dziecko umrze?

A wiedział przecież, że zwłoki nieszczęsnego dziecka od wielu już dni zakopane są w lesie.

Zwłoki odkrył 12 maja murzyn, przechodzący lasem:

— Twarz dziecka była jeszcze biała, gdy ojciec obrócił zwłoki. Zczerniały jednak zupełnie po dwudziestu minutach. Jedną nóżką była zżarta przez jakieś leśne zwierzę. Ciało było w zupełnym rozkładzie. Nieszczęsne dziecko zaczęło już gnić tragicznej nocy porwania w grobie, który stworzył mu Hauptmann.

Anna Lindbergh słucha tej wstrząsającej opowieści. Tłumi łkanie i łzy.

Obrońca Hauptmanna zrzekł się pytań...

Potem Lindbergh potwierdza zeznania żony. Gdy wbiegł do pokoju, kołyska była pusta, a w pościeli odgnieciony jeszcze był kształt dziecięcego ciała. Na parapacie okna leżał list, który — jak twierdzi akt oskarżenia — pisany był przez Hauptmanna.

Pod oknem Lindbergh dostrzegł ślady stóp.

— Czy nie były to ślady pańskiej żony lub piastunki? — pyta prokurator.

— Nie. To były męskie ślady.

Dramatyczne zeznania tego dnia w sądzie w Flemington nie przelamały spokoju Hautmanna.

Ta masowa ucieczka domowników państwa Lindbergh'ów i służby nietylko z ich domu lecz i od życia jest wiele znacząca i dowodzi między wielu innymi spostrzeżeniami, że zbrodni nie dokonał jeden człowiek, lecz cała szajka.

Drugi obrońca Hauptmanna adwokat Lloyd Fisher zwrócił uwagę sądu na to, że ma 2-ch świadków na to, iż dr. Condon, wybrany przez płk. Lindbergh'a do pertraktacji z tymi, którzy dziecko porwali i do wręczenia okupu, rzekomo Hauptmannowi, w dniu porwania kręcił się w pobliżu Hopewell, śledziby Lindbergh'ów

Powyższe przemówienia obu obrońców Hauptmanna wywarły zarówno na publiczności, jak na trybunale i na przysięgłych, wielkie wrażenie.

Niemniejsze wrażenie wywarło na nich, jak i na oskarżonym, poprzedniego dnia jeszcze złożone oświadczenie p. Lindbergh'a, że po brzmieniu głosu i po cudzoziemskim dialekcie oskarżonego poznaje w nim człowieka, któremu dr. Condon doręczał na cmentarzu Woodlawn w Bronx 50.000 dolarów okupu.

Z za cmentarnego muru, przez którego wyłom bandyta odbierał pieniądze, wyraźnie brzmiał jego język angielski o niemieckim akcencie.

Sensacyjne te szczegóły sprawozdawcy dzienników, przybyli w liczbie 150 z całej kuli ziemskiej, roztelegrafowali do swych pism za pomocą radjodepesz, rozsyłając równocześnie radjotelegraficzne zdjęcia z sali rozpraw.

Trzeci rok Trzeciej Rzeszy

W oczekiwaniu triumfalnego obchodu — Noworoczne prognozyki — Reorganizacja sztafet — Zwycięstwo Schachta nad Darrem

(Od własnego korespondenta).

Berlin, w styczniu 1935 r.

Licząc od chwili uzyskania kanclerskiej władzy przez wodza nacjonal-socjalizmu, trzeci rok najnowszej ery niemieckiej rozpocznie się dokładnie 30 b. m. o godz. 12 w południe. Nikt w Niemczech nie wątpi, że można będzie obchodzić tę datę triumfalnie pod wrażeniem powrotu Zagłębia Saary do Niemiec. Rządowe sfery niemieckie przygotowują się też do wyzyskania tak znakomitej sposobności z właściwym sobie rozmachem. Tymczasem najwidoczniej oszczędzają propagandową energję. W każdym razie niewiele poświęciły jej na uczczenie początku chrześcijańskiego roku.

We wszystkich noworocznych, oficjalnych enuncjacjach ogólnikowo podnoszą dotychczasowe sukcesy rządu i systemu, wystrzegając się wyrazistych, programowych akcentów, a zwłaszcza zapowiedzi na przyszłość. Jak zazwyczaj w takich wypadkach, niewtajemniczeni tem skwapliwiej zaczęli poszukiwać orientacyjnych wskaźników poza słowami albo też między wierszami.

Obok rozmaitych luznych domysłów zupełnie poważnie komentarze wywołał przedewszystkiem fakt, że noworoczny apel kanclerza do nacjonal-socjalistycznej partji, przekazany został przez pruskiego premiera Goeringa. Było to niewątpliwie bardzo znamienne wyróżnienie. Nastąpiło w chwili, gdy proces państwowej centralizacji coraz szybciej zmierza ku zlikwidowaniu pruskiego gabinetu i gdy z drugiej strony dużo mówi się o bliskim wyznaczeniu zastępcy (Stellvertreter) Führera i kanclerza Rzeszy w myśl ustawy, wydanej w dniu zgonu prezydenta Hindenburga. Według wysnuwanych stąd prognozykiów generał Goering, wzamian za utratę pruskiego premierostwa, miałby otrzymać stanowisko zarazem wice-kanclerza i wice-Führera, czyli prosto drugiej osoby w państwie.

Jest to oczywiście kwestja przyszłości, może niedalekiej, w każdym razie jednak potwierdzenia albo zaprzeczenia przez fakty nie należy się spodziewać przed upływem bieżącego roku Trzeciej Rzeszy. Natomiast do obecnych, jasno już zarysowanych konjunktur odnosi się efekt, jaki wzbudziły powinszowania, złożone dnia 1 stycznia kanclerzowi przez ministra Reichswchry gen. Blomberga.

Oświadczając, że siła zbrojna żywi dla Adolfa Hitlera olbrzymią wdzięczność, gen. Blomberg wymienił specjalnie „zdrugotanie buntu w czerwcu ubiegłego roku, buntu, który w pierwszym rzędzie skierowany był przeciw sile zbrojnej”. Na krótko przedtem w oświadczeniach prasowych minister Reichswchry mówił energicznie o ukróconych „militarnych igraszkach” (Militärspielerai), stwierdzając, że według woli kanclerza Reichswchra ma być jedyną „dzierżycielką broni” w państwie („einziger Waffenträger der Nation”), wyznaczał szturmowym oddziałom i ochronnym sztafetom rolę wyłącznie „wychowawczą”, ewentualnie funkcję „rezerwuaru” dla Reichswchry. Podkreślał przytem, że obecny szef sztabu S. A. Lütze całkowicie zgadza się z takim ujęciem rzeczy.

Jednakże od czasu czerwcowej rozprawy wchodziły w rachubę już bynajmniej nie S. A. a jedynie S. S. One właśnie — ochronne sztafety pod komendą Himmlera — przyczyniły się w głównej mierze do zdrugotania potęgi kapitała Röma; im przekazane zostały zasoby broni, jakie wówczas odebrano szturmówkom. To też najświeższe enuncjacje gen. Blomberga dotyczyć mogły i dotyczyły istotnie tylko S. S., akcentując triumf stanowiska Reichswchry na tle postanowionej wreszcie po długich wahanjach i zwlekanjach, a nawet już praktycznie zapoczątkowanej t. zw. reorganizacji S. S.

W gruncie rzeczy owa „reorganizacja”, to nic innego, jak częściowe włączenie do Reichswchry, poza tem rozbrojenie wielkiego bojowego zespołu nacjonal-socjalistycznej elity, obliczanego ostatnio na 250.000 ludzi. Najświetniejsze oddziały (Standarte) ochronnych sztafet

z berlińską „Leibstandarte Adolf Hitlera” na czele mają wejść w skład regularnej siły zbrojnej, jako coś w rodzaju gwardji. Reszta ma być przekształcona w milicję pozbawioną wszelkich zasobów broni poza „służbowymi rewolwerami” dla poszczególnych milicjantów przy całkowitem zniesieniu koszarowego systemu.

Pierwszym krokiem na drodze realizacji tego planu było uskutecznione już przed świętami Bożego Narodzenia przejęcie przez Reichswchre broni, pochodzącej z czerwcowego spadku po S. A. Odbyło się to skromnie, bez rozgłosu i również bez incydentów. Podobnie, jak inna znamienita operacja, dokonana w tym samym czasie: bezterminowy urlop ministra gospodarki Darręgo i oddanie jego resortu pod pieczę ministra

Schachta. Oczywiście trudno prorokować, czy dalszy ciąg pójdzie tak samo gładko, zwłaszcza na odcinku sztafet.

Tymczasem wszakże w najważniejszych dziedzinach państwowego życia czynniki fachowe wyraźnie triumfują nad partyjnemi. Próby oparcia ustroju, czy to na nacjonal-socjalistycznych bojówkach, czy też na „chłopskiej szlachcie” („Bauernadel”), jak marzył min. Darré, okazały się bądź katastrofalnie niebezpieczne, bądź też prosto niewykonalne.

U wstępu w trzeci rok swego istnienia Trzecia Rzesza uwydatnia jasno i wyraźnie tylko dyktaturę Adolfa Hitlera, a pod osłoną tej dyktatury centralizację państwa, co niewątpliwie jest osiągnięciem o historycznej doniosłości.

T. Gozdawa.

Kiepure po raz ostatni przed odjazdem do Hollywood

usłyszysz przez radio cała Polska

Najwybitniejszy śpiewak polski doby obecnej, Jan Kiepura, którego sława obiegła już cały świat, wyjeżdża obecnie do Hollywood, słynnej amerykańskiej stolicy filmu. Jan Kiepura bowiem pod-



Jan Kiepura

pisł ostatnio umowę, angażującą go do jednej z wytwórni filmowych na przeciąg dwóch lat. Tyle też czasu spędzi znakomity śpiewak nietylko poza Polską, lecz i poza Europą. Ostatnim pożytecznym występem Kiepury w Polsce będzie — „Tosca” Pucciniego — wysta-

wiona w poniedziałek, dnia 14 stycznia b. r. w Teatrze im. J. Słowackiego w Krakowie. Początkowo termin koncertu, ustalono na czwartek, 10 stycznia, jednak, z uwagi na chorobę Kiepury, termin ten przesunięto na poniedziałek, 14 bm.

Polskie Radio chcąc dać możność rdziosłuchaczom całej Polski słyszenia wielkiego śpiewaka, transmituje tę operę na wszystkie swoje rozgłoszenie. Transmisja rozpocznie się o godz. 20-ej m. 10. Po przedstawieniu Jan Kiepura odśpiewa szereg ulubionych przez słuchaczy aryj i pieśni. Podkreślić należy z uznaniem, że znakomity śpiewak cały dochód ze spektaklu oraz honorarium Polskiego Radja przeznaczą na budowę Muzeum Narodowego w Krakowie.

Bawiący w Krynicy Jan Kiepura w ostatnich dniach zapadł na silne przeziębienie przewodu nosowego. Zawezwany z Krakowa profesor laryngolog Pochwalski dokonał zabiegu operacyjnego nosa. Po silnej gorączce Jan Kiepura czuje się zupełnie dobrze. Wczoraj przyjechał do Krynicy zawiązany z Wiednia znany laryngolog profesor Tchiasny, celem konsultacji chorego.

Malarstwo, rzeźba, grafika i sztuka zdobnicza włoska

Otwarcie w Warszawie wystawy pod protektoratem P. Prezydenta Rzplitej

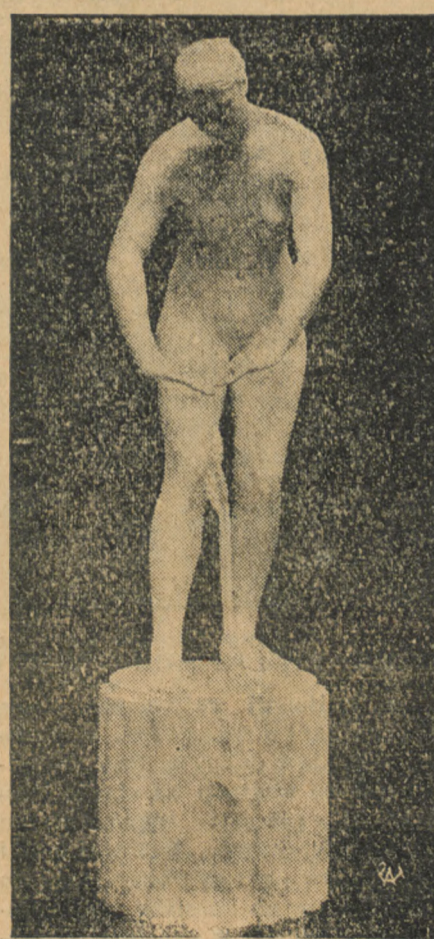
W poniedziałek odbyło się w salach Instytutu Propagandy Sztuki uroczyste otwarcie Wystawy Sztuki Włoskiej, urządzonej pod protektoratem Pana Prezydenta Rzplitej. Na werniszu przybyli: p. prezes Rady Ministrów prof. Kozłowski, reprezentujący pana Prezydenta Rzplitej, ministrowie Jędrzejewicz, Paciorkowski, wiceministrowie Szembek i ks. Zongolowicz, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego i liczni przedstawiciele świata kulturalno-artystycznego stolicy.

Na chwilę przed aktem otwarcia wystawy zabrał głos ambasador włoski Bastianini, wyrażając na wstępie wdzięczność Panu Prezydentowi Rzplitej za udzielenie protektoratu wystawie oraz podziękowanie rządowi polskiemu za cenne poparcie, udzielenie tej manifestacji artystycznej.

Po przemówieniu p. ambasadora, p. prezes Rady Ministrów Kozłowski dokonał przecięcia wstęgi, otwierając wystawę.

Na całość wystawy składa się zgórą 200 eksponatów, wybranych z sekcji włoskiej na ostatniej międzynarodowej wystawie sztuki w Wenecji. Znajdujemy tu prace wyłącznie artystów żyjących.

Na wystawie, reprezentującej wszystkie kierunki artystyczne, z wyjątkiem najbardziej radykalnych, reprezentowane jest malarstwo, rzeźba, grafika i sztuka zdobnicza.



Rzeźba F. Wildta pt. „Rodzicielka owoców”.

GŁOSY I ODGŁOSY.

Jeszcze wizyta p. Greisera

(t.) Do wczorajszych komentarzy prasy warszawskiej do wizyty w Warszawie prezydenta Senatu W. M. Gdańska należy dorzucić słuszną uwagę „Kurjera Warszawskiego”, który pisze:

„Ale dla nas w dniu dzisiejszym jest prze-konywującym, niespornym, wystarczającym dowodem, że ktokolwiek siedzi w Gdańsku i jakiegokolwiek są jego osobiste poglądy, poczuwa się do obowiązku oddać Rzeczypospolitej to, co się Jej należy. Ostatecznie i od konjunktury niezależnie, do tego samego wniosku dochodzili kolejno rządzący Gdańskiem socjaliści, liberaltowie, katolicy, narodowcy i nacjonalisci, których drugiego już przedstawiciela na stanowisku prezydenta miasta witamy w Warszawie.

Wizyta p. Greisera będąca pozornie tylko epizodem, jest w istocie wyrazem tego właśnie niezmiennego stosunku Gdańska do Rzeczypospolitej, któremu podporządkować się muszą wszyscy sprawujący władzę w wolnym mieście, bez względu na to, do jakiego obozu politycznego należą i na jakich elementach jego ludności władzę swą opierają.”

„Dalej gramotnyje!”

Organ „narodowych” defetystów „Gazeta Warszawska” powraca do szczególnie przez siebie umiłowanego tematu, do rzekomej „nieprodukcyjności” warstwy inteligentkiej w narodzie, która jest jakoby uciążliwym balastem. Dla kogo? Być może, że dla zwolenników „Gazety Warszawskiej”, gdyż posiadanie inteligencji jest wybitną przeszkodą w czytaniu drukowanych w tem piśmie bredni.

W artykule wstępnym mianowicie biada „Gazeta Warszawska” nad wybitnym udziałem ekipy kulturalno-literackiej w naszym życiu państwowem. I tak kończy swój atak na intelektualistów:

„Nie mamy miejsca na rozważanie stosunku państwa do życia gospodarczego. Ponad teorjami góruje tutaj rzeczywistość, streszczająca się w tem, że gospodarstwo nie może rozwijać się tam, gdzie obciąża je nadmierna ilościowo warstwa ludzi nieprodukujących, choćby byli oni apostołami kultury i oświaty.”

Jasno i zdecydowanie. Po co tym państwom kultura i oświata? Tak samo mówili przed laty osiemnastu... bolszewicy.

Polska twórczość filmowa

Zdolny satyryk i młody literat, p. Janusz Minkiewicz, w ostatnim dodatku literackim do „A. B. C. — Nowin Codziennych” porusza sprawę t. zw. polskiej twórczości filmowej i pisze:

Bardzo lubimy rysunkowe filmy Disney'a. Ale bardzo prosimy naszych filmowców, żeby się nie wzięli do produkcji rysunkowej. To byłoby straszne. Polski rysunkowiec patryjotyczny byłby dwukolorowy. Biało - amarantowy. Betty Boop byłaby niešťczęliwą Polką, córką satrapy. Satrapa wydymałby się i charczał jak groźny wilk. Mickey Mouse, jak bojowiec socjalistyczny rzucałby na niebo bomby. Ale z pękającej bomby wyskoczyłby oddział kozaków i półwiarłwałby na kawałki bojowca Mickey. Pozostawione części patryjotycznej myszki, zrosłyby się w potężnego białego orła, który wznosiłby się w górę, aby na tle jutrzni porannej załopotać zwycięsko skrzydłami przy dźwiękach hymnu. Tymczasem Betty Boop siedziałaby smutnie w komnacie, śpiewając przy fortepianie smętny boston: „Jeśli kochać, to na Sybirze, w tym dziwnym naszym życia wirze...” Nagle z fortepianu wyrwałaby się klawijatura, która porwawszy niešťczęsną Betty Boop porunęłaby z nią nad jezioro, gdzie już pływałby na polskim wielorybie młody legionista. Po polknięciu młodej pary przez wieloryba, ukazałaby się w jego wnętrzu wielka rewja na placu Marszałka Piłsudskiego, a biały jeździec na amarantowym koniu, czyli nasz bohater, on to byłby bowiem, defilowałby przed śpiewającą narodowego bostona publicznością.

Na pasku panakorfantowym...

W „Kurjerze Warszawskim” czytamy:

Pierwszy tegoroczny numer organu polskiego stronnictwa ludowego tyg. „Piast” wyszedł jako odbliska „Polonji” katowickiej. Jedynie na tytułowej stronie znajduje się artykuł oryginalny. Natomiast materiał na pozostałych kolumnach był drukowany już w „Polonji”. Wobec tej zmiany tyg. „Piast” zatracił swój dotychczasowy charakter.

No, pewno, że zatracił swój charakter. Zresztą nie po raz pierwszy.

Cisnie się tylko pod pióro smętne pytanie: Czy myśleli kiedy działacze ludowi z pod znaku „Piasta”, na co przyjdzie ich piśmu? Sam p. Korfanti bierze ich w arendę...

Pod terorem żółtych piratów

Chińscy „gangsterzy” — są dziś potęgą

(Korespondencja własna)

Szanghaj w styczniu

Współczesny pirat niebardzo jest podobny do tych piratów, których pamięć przechowała nasza wyobraźnia. Pirat — słowo to dziś ma dla nas jakiś nierealny sens. Trochę jest w nim romantyzmu szerokich wód, trochę poezji życia, niespełanego nakazem i zakazem, urok przygody i urok rzeczy nierealnej, fantastycznej.

Współczesnych piratów, jakże różnych od tamtych z powieści, zna całe wybrzeże chińskie, krążą oni między Singaporem a Szanghajem, dając się bardzo dotkliwie we znaki podróżnym. Współczesni piraci, to elegancko, po europejsku ubrani Chińczycy w okularach, o gładkich wypomadowanych włosach.

Wodzami tych zmodernizowanych piratów są przeważnie chińscy businessmani, mieszkający w Szanghaju i innych wielkich miastach chińskich. Potrzebują oni pieniędzy dla utrzymania swoich partij politycznych, dla wywierania swego wpływu na lczne, albo mniej liczne grono swoich zwolenników. Najłatwiej można czerpać te pieniądze z rozboju.

Wodzowie piratów chińskich urzędują jaknajpoważniej w swoich biurach, siedzą godnie za ogromnymi biurkami, przecierają skórka irchy szkła swoich amerykańskich okularów i najspokojniej w świecie opracowują w najdrobniejszych szczegółach plan jednego napadu po drugim.

Plany te są zresztą bardzo podobne. Prawie zawsze wsiada kilku członków bandy pirackiej na upatrzony okręt. Piraci ubrani są po europejsku i odgrywają rolę pasażerów. W nocy kiedy cały statek śpi, obezwładniają sternika, jeden z nich zajmuje miejsce przy sterze i prowadzi statek na upatrzone zgóry miejsce, inni pilnują snu kapitana i oficerów. Na upatrzonym miejscu czeka na statek jakiś niewielki zresztą okręt piracki. Załoga wdziera się na pokład — statek jest w ciągu dwóch godzin w rękach piratów.

Piraci chińscy nie zabijają jednak swych ofiar, zabierają im tylko to wszystko, co ma jakąkolwiek wartość materialną, a ich samych więżą tak długo, póki nie otrzymają żadanego okupu.

— Ameryka? — zapyta ktoś może. — Nie, piraci chińscy są znacznie lepiej zorganizowani, niż gangsterzy amerykańscy są lepiej zakonspirowani, stanowią większą potęgę.

Stolicą piratów chińskich jest zatoka Bias w prowincji Kwantung. Przez zatokę tę nie może przepłynąć „bezkarnie” żaden statek. Wysoki haracz jest tu jedyną formą okupu przed napadem.

Władze angielskie doskonale wiedzą o działalności piratów, nie mogą jednak nawet w najmniejszym stopniu ukrocić tej plag. Piraci są mocniejsi od nich, lepiej znają trudne tamtejsze warunki nawigacyjne, celnie umieją strzelać, mają szybkie statki, i są właściwie tylko pionkami w rękach bardzo wpływowych polityków.

Służba wywiadowcza piratów zadziwia wprost niesłychaną swoją precyzją. Mają oni swoich szpiegów naprawdę wszędzie. W bankach i biurach podróży, w dzielnicach bogaczy i wśród biedaków. Dzięki tej świetnie zorganizowanej służbie wywiadowczej, wiedzą doskonale, kiedy kto jakim statkiem jedzie i ile wiezie przy sobie pieniędzy.

Sekretarz Związku Oficerów Wybrzeża Chińskiego, kapitan Laurenson, który w ciągu długich dwunastu lat badał sprawę piractwa chińskiego, ogłosił w londyńskim piśmie „Times an Tide” serię artykułów o organizacji i „sposobie pracy” nowoczesnego piractwa.

— „Każdemu znane są dobrze te za-

toki i przystanie, do których piraci zapędzają opanowane przez nich statki — pisze kapitan Laurenson — ale dotychczas nie został ujęty żaden z piratów. W ciągu dwunastu lat miałem bezpośrednio do czynienia z temi wszystkimi sprawami, ale nie przypominam sobie, żeby bodaj jeden z piratów oddany został w tym czasie sprawiedliwości.

— Żółte piractwo rozwija się i doskonali z każdym dniem. Metody ich pracy są nadzwyczaj pomysłowe, ich cecha charakterystyczną jest to, że zmieniają się bardzo szybko. Kiedy zaczniemy się przy-

zwyczajając do jednej metody i nauczymy się przed nią bronić, wymyślają oni nowy sposób, nową metodę, nowe sztuczki.

— Życie kapitana angielskiej służby handlowej jest ciąglem piekłem. Żyje się w niesłychanym podnieceniu nerwowym, nigdy nie wiadomo, kiedy... pasażerowie okażą się piratami. Najłżejszy szmer w nocy brzmi jak wystrzał rewolwerowy, jak pierwszy sygnał napadu piratów.

— A najgorsze z tego wszystkiego jest oczywiście to, że nie stać nas wobec piratów na nic innego, jak tylko na bezsilne „oczekiwanie”.

Es.

Podmorskie lasy na dnie Bałtyku między Rugją a wybrzeżami Szwecji

Niedawno doniosły dzienniki niemieckie o odkryciu przez rybaków pomiędzy Rugją, a wybrzeżami Szwecji, lasu, sterzącego pionowo na dnie Bałtyku i widzianego zupełnie wyraźnie podczas pogody, choć głębokość morza wynosi w tem miejscu 40 mtr.

Wiadomość jednak sama o istnieniu takiego lasu podmorskiego, nie jest bynajmniej nowością. Istnienie bowiem takich lasów stwierdzono już wielokrotnie tak na morzu Bałtyckim, jak i na Północnym. W danym razie — stwierdził prof. Gotham z Pruskiego Instytutu Geologicznego — godną jego uwagi tylko znaczna głębokość, na jakiej się ten las znajduje.

Po okresie lodowym dno morza Bałtyckiego i Północnego najpierw podnio-

sło się tak, że stworzyło ląd stały, a potem znów się zapadło, pociągając za sobą w głębinę całą roślinność, jaka na tym lądzie wyrosła. To też na obu morzach owe lasy podmorskie są zjawiskiem dość częstym. Składają się zaś prawie wyłącznie z drzew iglastych, drzewa bowiem liściaste jako mniej wytrzymałe na działanie wody, uległy wciągu tysiąclecia rozkładowi.

Niektóre z tych lasów położone są tak płytko, że przy znacznym odpływie morza ukazują się na jego powierzchni ich szczyty. W pobliżu zaś wyspy Helgoland wyłonił się z morza nawet cały taki las. Obumarłe pnie drzew jego sterczą wśród piasków, a tylko mniej wytrzymałe na działanie wody uległy w falach morskich.

Kancelarz Schuschnigg udaje się do Londynu i Paryża

W związku z informacjami prasy zagranicznej o bliskim jakoby wyjeździe kancelarza Schuschnigga do Paryża informują ze źródeł miarodajnych, że wyjazd kancelarza austriackiego do Paryża przewidywany jest po wejściu w życie paktu gwarantującego niepodległość Austrii i po przyłączeniu się państw sąsiadujących z Austrią do tego paktu.

Rokowania dyplomatyczne związane z tem zagadnieniem potrwają prawdopodobnie kilka tygodni tak, że podróż kancelarza Schuschnigga do Paryża nastąpić może dopiero w połowie lutego albo nawet w początkach marca. Z Paryża kancelarz Schuschnigg zamierza udać się do Londynu.

Nie w Paryżu, Londynie, czy New Yorku, lecz w... Denver Największy skarbiec świata

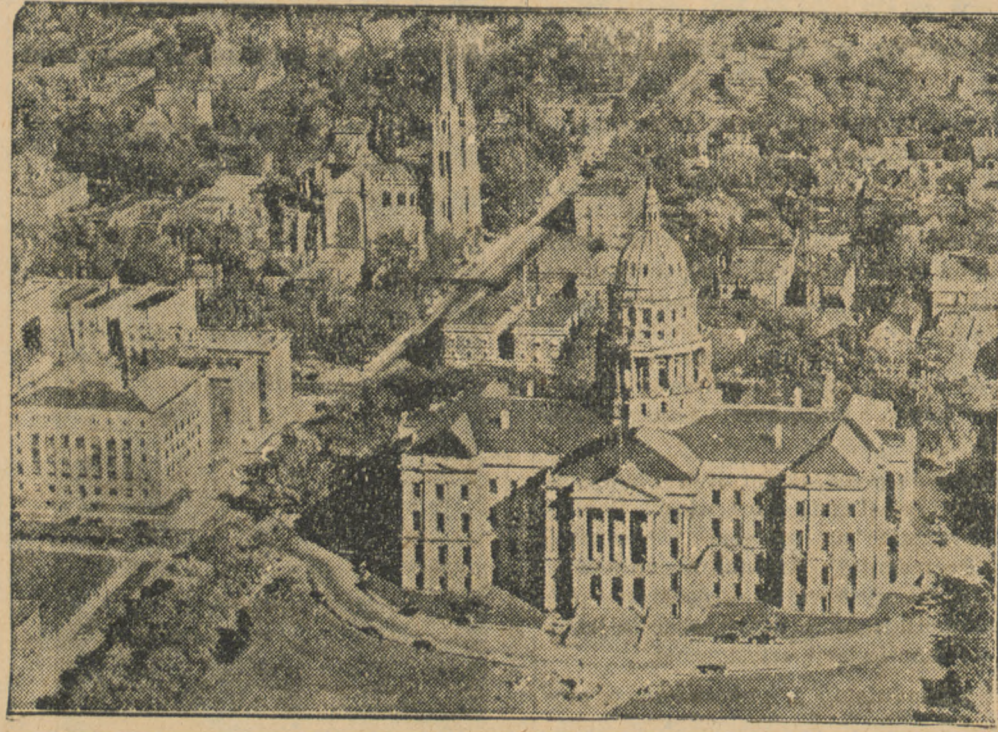
Największe na świecie zapasy złota znajdują się nie w banku londyńskim ani w Nowym Yorku, lecz w amerykańskim mieście Denver, w stanie Colorado, gdzie, jak twierdzą znawcy, są najlepsze warunki bezpieczeństwa.

Niedawno przetransportowano do

ver, obawiając się wprawdzie już nie trzęsienia ziemi, ale ataku gangsterów.

Z początkiem roku 1935 oczekiwane są w Denver dalsze transporty złota z Filadelfji i Nowego Jorku, w wysokości około 8-miu miliardów dolarów.

W ten sposób Stany Zjednoczone, na



Miasto Denver w stanie Colorado, gdzie przechowywane są państwowe rezerwy złota. Widok zdjęty z lotu aeroplanu — na pierwszym planie gmach stanowego kongresu.

Denver z Kalifornji cały zapas złota tamtejszego banku stanowego, w wysokości 2 miliardów dolarów. San Francisco bowiem ze względu na ciągłe trzęsienia ziemi, nie jest odpowiednim miejscem przechowania. Również banki innych stanów zdecydowały się na umieszczenie swych zasobów gotówkowych i kruszcowych w skarbcu w Den-

worze Francji, stworzą sobie centralny skarbiec, gdzie zapasy kruszców łatwiej będzie ustrzec przed wszelkimi niebezpieczeństwem. Jak wiadomo, Francja przechowuje cały swój zapas złota w podziemiach Banku Francji, gdzie za pomocą guzika elektrycznego mogą w każdej chwili, w razie potrzeby, być zalane wodą.

Ważne dla Pań

Począwszy od jutro ukazywać się będzie w każdy wtorek i czwartek na tem samym miejscu

KURS MASAŻU TWARZY

Uważne czytanie i wycinanie oraz przechowywanie poszczególnych lekcji przyniesie paniom podwójną korzyść:

1. racjonalne pielęgnowanie urody zmierzające do podniesienia jej;
2. skompletowany kurs masażu oraz broszurkę p. t. „KOSMETYKA POSTĘPOWA”.

Sensacyjny proces polityczny w Kłajpedzie

Przed sądem wojennym w Kłajpedzie toczy się proces polityczny, w którym badanie oskarżonych ustaliło następujące fakty: odbywanie ćwiczeń wojskowych przez młodzież narodowo - socjalistyczną, pobranie przez nauczycieli niemieckich w Kłajpedzie dodatkowego wynagrodzenia od rządu niemieckiego, wreszcie uzyskiwanie przez policjantów kłajpedzkich zgodz rządu niemieckiego na objęcie przez nich stanowisk funkcjonarjuszów policyjnych. Poza tem ustalono, że partja narodowo - socjalistyczna w Kłajpedzie utrzymywała stosunki z narodowymi socjalistami Łotwy i Estonji.

SILVA RERUM

zebrał i zestawil Bolesław Busiakiewicz

KALENDARZYK HISTORYCZNY.

Co, kiedy i gdzie się działo?

— 9 stycznia —

- 1431 Urodził się w miejscowości Xativa (w Walencji — Hiszpanja) **Rodryguex Lenzucala Borgia**, przyslyszy papież Aleksander VI, syn siostry papieża Kalliksta III-go.
- 1796 **Ostateczny podział Polski** między: Rosję, Austrię i Prusy, równocześnie wojska pruskie wkraczają do Warszawy.
- 1873 Umarł w Chislehurst cesarz francuski **Napoleon III**.
- 1876 Urodził się w Podgórzu (pod Krakowem) poeta, krytyk, dramaturg i publicysta **Adolf Nowaczyński**.
- 1878 Umarł w Rzymie król włoski **Wiktor Emanuel II**, pierwszy władca zjednoczonych państw i księstw Italji.
- 1881 Urodził się znakomity współczesny pisarz włoski **Giovanni Papini**, autor wielu pięknych i głębokich dzieł. Myśliciel i stylista. Do najgłośniejszych jego książek należą: „Życie Chrystusa”, „Sw. Augustyn”, „Gog”, „Żywy Dante” i inne.
- 1882 Urodził się w Stryju popularny powieściopisarz, nowelista i poeta **Kornel Makuszyński**. W roku 1926 otrzymał Państwową Nagrodę Literacką za poemat p. t. „Pieśń o Ojczyźnie”.
- 1885 Urodził się przedwcześnie zmarły poeta, krytyk i dramaturg — **Tadeusz Nalepiński**, autor oryginalnego poematu p. t. „Chrzest”.
- 1890 Urodził się w Svatonowicach czeski pisarz — **Karol Czapek**.
- 1927 Umarł w Bayreuth angielsko-niemiecki pisarz **Houston Stewart Chamberlain**.
- 1930 Umarł w Paryżu poeta **Claude Anet**, autor słynnej powieści „Ariana”.
- 1934 Umarł popularny poeta sowiecki **Borys Nikołajewicz Bugajew**, znany głównie pod pseudonimem jako **Andriej Biały**.

ZARTOBLIWE „OKREŚLENIE” NIEODWZAJEMNIONEJ MIŁOŚCI W MAŁŻENSTWIE.

Pan Koch panią Kochową — kocha... ale Pani Kochowa pana Kocha — nie kocha!

DOWCIPNA „DEFINICJA” KAWALERA.

Kawaler to taki mężczyzna, który na... szczęście niema żony.

O PEWNEJ PANI — NAZWISKIEM CATALANI.

Słynna włoska śpiewaczka Angelica Catalani gościła na początku XIX wieku w Polsce. Za występy jednak swoje żądała bardzo wysokich honorarjów. Owczesny wesolek i dowcipniś stolicy, popularny i lubiany powszechnie aktor Alojzy Żółkowski, (sławny redaktor i wydawca „Momusa” i autor tysięcy „kalemburów”) taki o chciwej pieniądzy artystce ułożył „wierszyczek”:

Moja pani Catalani!
— nie możnaby trochę taniej?
Za te włoskie tra la la la!)
dosyć byłoby — talara!!!

*) Catalani była śpiewaczką liryczno-kołoratorską.

Prace nad wykopaniem miasta Rey

Amerykański uczony profesor Schmidt, przedsięwziął prace nad odkopaniem położonej niedaleko Szach-Abdul Azimu byłej stolicy dawnej Persji — miasta Rey (Raghes).

Dotychczas odkopano przedmioty i monety pochodzące z czasów przedmahometan- skich w Fersji.

Higijena i medycyna

Dział specjalny pod redakcją dr. Z. Szymońskiego

Co każdy o szkarlatynie (płonicy) wiedzieć powinien?

Do Sz. Redakcji „Dnia Pomorskiego”.

Jest teraz czas, w którym dużo się słyszy o szkarlatynie. Bardzo proszę, w obawie o zdrowie i życie mego dziecka, o poinformowanie mnie, jak ustrzec przed zakażeniem moje dzieci, jakie są objawy szkarlatyny, co robić, by, o ile jedno z dzieci się zarazi, zapobiec przeniesieniu zarazy na pozostałe.

Czy są jakie szczepienia?

Racz Sz. Redaktorze przyjąć wyrazy szacunku.

(—) Czytelniczka.

Szkarlatyna jest chorobą zakaźną, która przybiera nierzadko charakter epidemiczny, zwykle **na jesieni i w zimie**.

Jest to choroba, należąca do tej grupy chorób zakaźnych, względem których co najmniej 30 proc. dzieci jest odpornych. Jest zrozumiałe wobec tego zjawisko, iż dzieci w jednej rodzinie, nawet mimo pewnych niedociągnięć w ostrożności, niekoniecznie muszą zachorować, gdy jedno z nich jest chore.

Każda matka, o ile ją to interesuje, może wiedzieć, czy dziecko jest odporne na szkarlatynę, czy też nie.

Do tego celu służy t. zw. odczyn Dicka.

Przez co wywoływana jest szkarlatyna?

Zarazek jej nie jest dokładnie znany. Wiadome jest jednak, że nierzadko dla zakażenia się wystarcza nawet krótkotrwałe przebywanie w pokoju chorego.

Chory na szkarlatynę może stać się szerzycielem infekcji w ciągu okresu gorączkowego i aż do końca okresu łuszczenia.

Może najbardziej odpowiedzialni za rozprzestrzenianie choroby są ludzie chory na szkarlatynę o lekkim przebiegu.

Spostrzeżono, że większa wrażliwość na infekcję występuje u dzieci, głównie do 5 lat.

Przebieg choroby bywa różnorodny. Zaczyna się od wymiotów, dreszczy, wysokiej gorączki, bólu w gardle. Zwykle na drugi dzień występuje wysypka, która po kilku dniach staje się bledsza, po 2—3 tygodniach zaczyna się łuszczenie skóry, które trwa przez kilka tygodni.

Bywają bardzo często przypadki o ciężkim przebiegu z objawami osłabienia serca, nieprzytomnością, komplikacjami ze strony ucha, stawów itd.

Nierzadko zdarza się, że już w czasie rekonwalescencji dołącza się powikłanie ze strony nerek, bardzo często powikłanie to występuje w trzecim tygodniu choroby.

W każdym podejrzanym wypadku musi być wezwany lekarz.

Za podejrzaną objawy należy uważać wymioty oraz ból gardła, gorączkę i nieco później występującą wysypkę.

Wczesne rozpoznanie jest niesłychanie ważne z dwóch względów: ze względu na prawidłowe leczenie i ze względu na możliwość zapobiegnięcia szerzenia się choroby.

Szkarlatyna jest chorobą zaraźliwą, trwającą dość długo.

Jak należy postąpić, jeśli się zauważy objawy chorobowe?

Bezwzględnie, jeśli zapadnie na szkarlatynę dziecko w mieszkaniu ludzi niezamożnych, posiadających tylko 1 pokój lub dwa, należy chore dziecko odebrać do szpitala.

Jest to jedynie rozsądny sposób postępowania, zwłaszcza o ile w tymże mieszkaniu, gdzie przebywa chory, są również inne dzieci.

Chore dziecko musi być izolowane od zdrowych. Ta izolacja (jakże trudną jest do wykonania w praktyce!), w ciągu 6 tygodni jest kłopotliwa dla matki.

Inaczej jest u ludzi zamożnych, posiadających wielopokojowe mieszkanie, mogących zatrudnić pielęgniarkę, mogących izolować dziecko w swym mieszkaniu.

Aczkolwiek doświadczenie wykazuje, że nawet i wtedy są niedociągnięcia, bo

praktycznie jest trudno przeprowadzić całkowite odosobnienie chorego i pielęgniarki.

Najlepiej jest, jeśli dziecko chore na szkarlatynę zostaje umieszczone w szpitalu; opieka lekarska w ciągu 6 tygodni choroby wymaga dużej czujności, kontroli i ciągłości.

W razie, o ile jednak rodzice zostawiają chore dziecko w domu, winni oddać dziecku zdrowe do domów znajomych. Pokój chorego dziecka winien być całkowicie izolowany od reszty mieszkania i opróżniony ze zbędnych mebli.

Nie należy pozwalać, by ktokolwiek z wyjątkiem lekarza, był wpuszczany do mieszkania.

Dla lekarza, odwiedzającego chorego, należy przygotować specjalny fartuch, który mógłby on włożyć przed wejściem do chorego.

Należy też pamiętać, iż **nikdy nie wolno się zgłaszać do gabinetu lekarskiego z dzieckiem chorem na lekką szkarlatynę.**

O ile rodzice chorego dziecka nie mogą dać mu pielęgniarki do opieki, obowiązki pielęgniarki przejmuje matka.

Gdy tak jest, tem bardziej ważną rzeczą się staje przewiezienie pozostałych dzieci na czas trwania choroby braci (siostrzycki) do znajomych.

O ile to jest niewykonalne, matka winna przed wejściem do chorego dziecka nakładać fartuch i wychodząc, zostawić go w pokoju chorego; musi również dezynfekować za każdym razem ręce.

Bielizna chorego winna być zmaczana w 1—2—3 proc. roztworze lizolu. Wszystkie rzeczy, z którymi się stykał chory, należy odkażać, naczynia do jedzenia należy 15 minut gotować. Prześcieradło pod dzieckiem chorem winno być zmocone w wodzie krezolowej lub lizolowej, aby łuski nie były roznoszone po całym pokoju.

Czy można ustrzec dzieci przed zakażeniem?

Należy starać się, by unikały one zetknięcia się z chorem; matki też powinny unikać jakiegokolwiek zetknięcia się z chorem, nie powinny odwiedzać chorych.

Podkreślam to silnie: **chorych na szkarlatynę nikomu odwiedzać nie wolno.**

Zarażenie się następuje przy bezpo-

Przy ischias (zapalenie nerwu kul szowego) po zażyciu zrana naczno szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa następuje lekkie obfite wypróżnienie, powodujące przyjemne samopoczucie.

Pod Wysokim Protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej profesora Ignacego Mościckiego odbywają się

**„DNI PRZECIWGROZŁICZE”
OD 1 GRUDNIA DO 10 LUTEGO.**

Kupujcie wszyscy i rozpowszechniajcie nalepki przeciwgruźlicze!
Komitet „Dni Przeciwigruźliczych”.

średnim lub pośrednim kontakcie z chorym.

Wypadki szkarlatyny, dobrze izolowane, nie są groźne dla mieszkańców tego samego domu.

Szczepienia ochronne przeciwplonicy stosowane w ostatnich czasach są dobrym środkiem w walce ze szkarlatyną. Dzieci winny jednak być trzykrotnie szczepione w odstępach 6-dniowych.

Dziecko wskutek szczepienia nabywa odporności dopiero po 6 tygodniach.

Szczepienia znoszą dzieci znakomicie.
Dr. Z. Szymoński.

System Edynburski a dni przeciwgruźlicze

W artykule niniejszym chcę pokrótce omówić zasady społecznej oraz fachowo - lekarskiej walki z gruźlicą.

Na czoło tego zagadnienia wysuwa się **akcja zapobiegawcza, dostępna nie tylko dla personelu lekarskiego, lecz — co najważniejsze — dla całego ogółu społeczeństwa.** Wobec niej akcja lecznicza należąca do świateł lekarskiego błędnie i usuwa się na plan drugi. Wiadome jest już oddawna, że prócz czynnika zakażenia rozwój gruźlicy w ustroju ludzkim zależy także od innych czynników, jak odporność organizmu, warunki ekonomiczne, społeczne, mieszkaniowe, stopień poziomu kultury życiowej i t. p.

Po każdej wojnie, a zwłaszcza po ostatniej, następował niezmierny wzrost gruźlicy z powodu zmniejszenia się odporności ludzkiej, dotkniętej klęską wojny. Wojna i głód w znacznym stopniu zmniejszają odporność ustrojową człowieka.

W złych warunkach higienicznych i mieszkaniowych zwiększa się zaraźliwość gruźlicy. Zwalczanie gruźlicy wymaga uświadczenia ogółu społeczeństwa o ważności tego zagadnienia dla zdrowia tak obecnego, jak i przyszłego pokolenia i o jego znaczeniu ekonomicznym w rozwoju potęgi Państwa.

Pamiętajmy o tem, iż gruźlica jako choroba zakaźna nie może być zwalczana tak, jak i inne choroby zakaźne przez zarządzanie policyjno - administracyjne, ponieważ swą stopę życiową, poziom higieny osobistej oraz kultury higienicznej jednostki — tych największych sprzymierzeńców zdrowia, a więc wrogów gruźlicy, może podnieść tylko sam naród.

Nowoczesna organizacja walki z gruźlicą datuje się dopiero od trzydziestu kilku lat. Polega ona na zgranej czynności szeregu instytucji z przychodnią przeciwgruźliczą na czele.

Od Redakcji

Stosownie do naszej zapowiedzi, wprowadzamy dziś po raz pierwszy nowy dział naszego pisma, zatytułowany „HIGIJENA I MEDYCINA”. W dziale tym, redagowanym przez dr. med. ZDZISŁAWA SZYMOŃSKIEGO, zamieszczać będziemy krótkie rozprawki z zakresu higieny osobistej i społecznej, jak również popularyzacji zagadnień medycznych, wreszcie udzielać będziemy krótkich odpowiedzi dla naszych Czytelników na nadsyłane do Redakcji zapytania.

Mamy nadzieję, że wprowadzenie tego nowego działu do naszego pisma spotka się z życzliwym przyjęciem ze strony P. T. Czytelników, którzy niejednokrotnie podkreślali potrzebę takiego działu. Za wszelkie uwagi na ten temat zgóry wyrażamy serdeczne podziękowanie.

REDAKCJA

A więc mam tu na myśli poza wyżej wymienioną przychodnią, jako osiłą walki, szpitalne oddziały dla gruźliczych, sanatoria, kolonie dla chorych pracujących, schroniska dla chorych nieuleczalnych, kolonie wakacyjne i półkolonie dla dzieci, ogródki, szkoły na otwartem powietrzu i t. p.

Twórcą tego skoordynowanego systemu walki z gruźlicą jest Anglik **Sir Robert Philip**, który już w roku 1898 ogłosił wynik swych prób, podjętych w tej dziedzinie. System ten szybko się rozwinął we wszystkich państwach i znany jest dzisiaj pod nazwą **Edynburskiego systemu walki z gruźlicą.**

Wprawdzie poszczególne ogniewa tej walki, jak szpitala, sanatoria i t. p. istniały już od dziesiątków lat, lecz zespolenie, skoordynowanie i dalszy celowy rozwój tych poszczególnych ogniw jest prawie że wyłączną zasługą sir Roberta Philipa.

Metody leczenia gruźlicy w praktyce ujmuje Philip w siedmiu punktach:

- wolny dostęp świeżego powietrza i słońca do pokoi chorego,
- spędzanie całego dnia na dworze,
- stopniowany wysiłek,
- ubranie odpowiednie i ciepłe,
- kąpiele codzienne,
- odpowiednie odżywianie.

Ostatnie wreszcie miejsce jest przeznaczone na leczenie lekarstwami. Ujęcie społecznej walki z gruźlicą przedstawione jest przez Philipa w następujący sposób:

- Wybór komitetu obywatelskiego składającego się z lekarzy i laików, którzy mają podjąć stanowczą akcję;
- zorganizowanie w większych miastach przychodni celem lecznictwa i propagandy;
- wybudowanie szpitali w dostatecznej odległości od miasta dla uniknięcia ujemnych czynników życia miejskiego; odległość

ta jednak nie powinna przekraczać pewnego maksimum;

- tworzenie kolonii o charakterze samowystarczalności dla chorych pracujących;
- w interesie tak samych chorych jak i otoczenia, pożądane jest urządzenie schronisk dla chorych nieuleczalnych.

Osiłą społecznej walki z gruźlicą w systemie Edynburskim jest działająca na ściśle określonym terytorjum przychodnia przeciwgruźlicza, która jest:

- ośrodkiem, przyjmującym chorych i ustalającym rozpoznanie,
- organizmem, obserwującym i rozmieszczającym chorych,
- ośrodkiem leczenia i nadzoru przypadków gruźlicy łagodnej,
- ośrodkiem systematycznego badania stykania się chorych ze zdrowymi,
- ośrodkiem badania warunków otoczenia,
- ośrodkiem opieki nad rodzicami chorych na gruźlicę,
- biurem informacyjnym i ośrodkiem propagandy.

Wszystkie te czynności przychodni spoczywają na barkach jej kierownika - lekarza, specjalisty - płucnika, oraz w jeszcze większym stopniu na barkach higienistki-wywiadowczyni.

Drugą jednostką walki z gruźlicą są:

- sanatoria dla przypadków początkujących łżejszych,
- szpitale dla chorych cięższych lub nieuleczalnych,
- szkoły dla dzieci gruźliczych,
- kolonie chorych pracujących

Do tych instytucji kwalifikuje i przekazuje chorych przychodnia.

Nie od rzeczy będzie przypomnieć, iż w **Polsce pierwszą przychodnię utworzyli w r. 1904 we Lwowie ś. p. prof. Wiczkowski i prof. Gluźniński.**

Środki pieniężne, konieczne do walki z gruźlicą, powinny pochodzić z rozmaitych źródeł, państwowych, komunalnych, społecznych, ubezpieczeń społecznych na wypadek choroby (Kasy Chorych) i t. p.

W okresie obecnych „Dni przeciwgruźliczych” (1. 12. — 10. 2.) niezależnie od przeżywanego kryzysu powinniśmy wszyscy, jak jeden mąż, okazać daleko idącą ofiarność, na jaką tylko nas stać, ponieważ akcja przeciwgruźlicza na terenie naszego Państwa ma niesłychanie doniosłe znaczenie.

Gdynia, w styczniu.

B. S.

Na ziemiach Somorza

Osiem miesięcy więzienia za „wyręczanie” komisji sanitarnej w Gdyni

Magister praw Mazanowski zapomniał o kodeksie karnym

Głośną była przed paru miesiącami sprawa groźnego „lekarza sanitarnego” w Gdyni, który wielki strach rozsiewał wśród właścicieli restauracji i knajp gdynskich.

Doktor zjawiał się w najrozmaitszych lokalach i żądał pokazania kuchni i ubikacji gospodarczych.

Gospodarze zazwyczaj bledli. Błąd z oburzenia również pan doktor. Higiena była pod psem.

Po chwili złowrogie plomby zawisały na drzwiach kuchni i rozgniewany lekarz zanotował coś w dużym notesie, nie żegnając przerażonego gospodarza i silnie trzasnąwszy na pożegnanie drzwiami opuszczał podwoje niefortunego lokalu.

Więść o groźnym lekarzu szybko rozszła się po knajpach i restauracjach portowych, gdzie już z drzeniem oczekiwano straszego gościa.

Lekarz sanitarny bezwzględnie i surowo wynajdywał najdrobniejsze niedociągnięcia i opuszczał lokale, pozostawiając bladych ze strachu gospodarzy.

LEKARZ SANITARNY OKAZAŁ SIĘ DOBRYM CZŁOWIEKIEM

A jednak doktor okazał się wcale nie takim złym na jakiego wyglądał. W kilka godzin po opuszczeniu pierwszego lokalu znowu otworzyły się drzwi i przed oczyma przestraszonego gospodarza ukazała się znów złowroga sylwetka wymagającego eskulapa.

— Słuchajcie, — rzekł doktor — szkoda mi was trochę, ale trudno, bałagan jest i musi być ukarany, chyba... że coś na cele społeczne, jakieś parę złotych, może 50, może trochę mniej!

— Ależ oczywiście! — wydarło się z piersi „zapłombowanego” gospodarza.

Natychmiast zmobilizowano całą wartość na wpół próżnej kasy. Na stole znalazły się złotówki i miedziaki, które poczęto liczyć i układać.

Doktor zupełnie się rozchmurzył i z uśmiechem zgarniając niewielką zebrańkę na poczekaniu sumkę, zdjął łaskawie pieczęcie, dodając jednak z surowym akcentem w głosie, że czyni to „po raz pierwszy i ostatni”!

Pan doktor odwiedził również i inne opieczętowane przez niego lokale.

W ten sposób drobne kilkunastu i kilkudziesięciu-złotowe datki, zażegnały burzę, która zebrała się w czarnym notesie doktora i groziła piorunami mandatów karnych właścicielom zaniedbanych restauracji.

PECH W „ALRAUNE”

Ale szczęście pana doktora, które towarzyszyło mu w wędrówkach po przez „Bar Morski” i inne lokale, skończyło się nagle w barze „Alraune”.

Niedarmo bar ten nosi tak złowrobną nazwę.

Któryś z obecnych tam gości słysząc niezadowolone „lekarza sanitarnego”, przypomniał sobie, że niejaki lustrator sanitarny wygląda trochę inaczej. Wła-

Stan wody na Wiśle

Poziom wody w Wiśle i jej dorzeczu wynosił w dniu 8 stycznia o godz. 7 rano:

W Krakowie (-2,61) -2,69; w Nowym Sączu (Dunajec) (0,87) 0,88; w Przemyślu (San) (-2,02) -2,03; w Zawichoście (1,93) w Warszawie (1,40) 1,44; w Wyszku (Bug) (0,60) 0,55; w Pułtusku (Narew) (1,15) 1,15; w Płocku (0,56) 0,54; w Toruniu (1,37) 1,38; w Fordonie (-0,14) + 0,78; w Chełmie (-0,08) -0,18; w Grudziądzu (0,00) -0,12; w Korzeniewie (-0,56) -0,03; w Piekle (-0,86) -0,92; w Tczewie (-0,94) +0,18; w Einlage (2,10) 1,96; w Schiewenhorst (2,22) 2,16.

W nawiasach podajemy stan wody z poprzedniego dnia.

Temperatura wody wynosiła w dniu 7 bm. o godz. 7 rano 0,2 st. C, a w dniu 8 bm. 0,3 st. C.

Temperatura powietrza wynosiła w dniu 7 bm. o godz. 7 rano -15 st. C, a w dniu 8 bm. o tej samej godzinie -17 st. C.

Kierunek wiatru: południowo - wschodni.

ściel baru, przejęty tą wiadomością, sprawdził dyskretnie to „nieporozumienie” i dowiedział się, że żaden lekarz sanitarny inspekcji tego dnia nie dokonuje.

MAGISTER PRAW MAZANOWSKI PRZYPOMINA SOBIE KODEKS KARNY

W parę godzin później „lekarz sanitarny” przebywał już w areszcie prewencyjnym, a policja prowadziła energiczne śledztwo.

Ku zdziwieniu władz policyjnych na osobie przytrzymanego „doktora” zbiegły się dwa śledztwa: pierwsze przeciwko samowolnemu lustratorowi sanitarnemu, drugie przeciwko zaciągającemu bezzwrotne pożyczki „emerytowanemu kapitanowi”. Jednym i drugim okazał

się zamieszkały w Gdyni niejaki Jerzy Mazanowski. Jak stwierdziły dochodzenia, Mazanowski nie był nigdy ani emerytowanym kapitanem, ani lekarzem, posiada natomiast wyższe wykształcenie prawnicze.

Wspomnienia nauki prawa na Uniwersytecie Jagiellońskim musiały żywo stanąć w pamięci niefortunemu magistrowi, kiedy onegdaj Sąd Grodzki w Gdyni rozpatrywał jego postępowanie, będące w pewnej rozbieżności z zapamiętaniem przez niego kodeksem karnym.

8 miesięcy więzienia, zaaplikowane mu przez sąd, musiały przekonać wykształconego lecz pozbawionego dobrej pamięci prawnika, że kodeks karny mało się zmienił od czasu, gdy go studjował jako młody student wydziału prawnego.

Zdecydowane zwycięstwo BBWR przy dodatkowych wyborach do Rad Gromadzkich w powiecie tczewskim

Jeszcze jedna odprawa dla endecków

W związku z unieważnieniem wyborów przez Wojewódzki Sąd Administracyjny odbyły się w Turzy i Wielkich Walichnowach w powiecie tczewskim ponowne wybory, które w rezultacie przyniosły zwycięstwo Blokowi przrządowemu.

W Turzy na 12 mandatów Narodowy Blok Gospodarczy - Samorządowy uzyskał 9 mandatów, natomiast endecy tylko 3 mandaty.

W Wielkich Walichnowach, gdzie endecy z „ostawionym” Osiskiem na czele terroryzowali poprostu miejscową ludność, uzyskały na 16 mandatów: lista Osiski - 8, lista przrządowa - także 8.

Aby zrozumieć wymowę tych faktów, trzeba poznać sytuację w tych miejscowościach, jaka panowała przed wyborami, podczas składania list oraz jeszcze przy głosowaniu. Poważni obywatele, zamieszkał w wyżej wymienionych miejscowościach czynili wszelkie starania, aby przy ponownych

wyborach zgłoszono tylko jedną listę kompromisową. Ludność jako taka bezwzględnie wyraziła na to swoją zgodę, bo dosyć już miała walk wyborczych, prowadzonych od kilku miesięcy.

Nie zgodzili się na takie stanowisko jedynie warcholi partyjni, którzy nie mając dobra ogółu na względzie, kierowali się tylko osobistymi interesami.

Na ten temat możnaby napisać długi, obszerny artykuł, jednak szkoda czasu. Sam wynik, wyborów jest najlepszym dowodem, że ich nieczna robota napotyka już na właściwą ocenę.

Większość ludności obu wiosek, jeszcze raz wykazała, że chce wziąć udział w zbiorowej pracy dla dobra gminy i dobra Państwa.

Leaderzy endecy z Pelplina, którzy uważali zwłaszcza wioskę Turzę za 100-procentową domenę endecką, rozczarowali się napewno głęboko.

Kuter „Gdynia 90” zamieniony w bryłę lodową

Straszna noc na morzu — Załoga cudem uratowana

Wczorajszej nocy powracał do Gdyni z połowów morskich pod Bornholmem kuter rybacki „Gdynia 90”, na którym oprócz załogi, składającej się z trzech rybaków, znajdował się dorobek kilkudniowej ciężkiej pracy — ładunek 12 ton dorszy.

Dwudziestostopniowy mróz przejmującym zimnem pędził zmarzniętą i przemęczoną załogę w kierunku brzegów polskich.

Już zdala zamigotały ognie w chałupach rybackich na Helu. Już widać było jasną lunę elektrycznych świateł, znaczącą Gdynię, kiedy nagle motor odmówił posłuszeństwa.

NA MIELIŻNIE.

Energiczne wysiłki rybaków usiłujących naprawić motor spełzyły na niczem. Motor ruszył na chwilę, ale znowu stanął, a udzielenie, które wstrząsnęło statkiem, wskazało starym rybakom, że trafili na mieliżnę.

Trzeba było ratować się za pomocą żagli. Naprawdę jednak trzech rybaków usiłowali je rozwinąć. Mróz skuł wilgotne płótno w jed-

ną bryłę lodu i wysiłki rybaków spełzyły na niczem. Tymczasem skorupa lodu pokrywać zaczęła cały kuter. Rozpaczliwe wołania o pomoc ginęły w szumie fal.

Rybakom groziło zamrożenie, gdyż powłoka lodu z każdą chwilą stawała się grubszą i kuter zamieniał się w mały lodowiec. Rybacy przekonali się, że już nie tylko żagle nie mogą być rozwinięte, ale pancierz lodowy coraz mocniejszy i grubszy broni nawet dostępu do wnętrza kutra i do motoru. Jedyna rzecz, która pozostawała, to sygnały świetlne.

Rozpalono ognisko. Mijała już druga godzina przymusowego postoju. Skostniałemi z zimna rękami podtrzymywali rybacy ogień, jedyną nadzieję zbawienia.

Nagle jakieś odgłosy dobiegły z brzegu. Sygnały świetlne zostały zauważone i kilka rybaków helskich spieszyło na pomoc swym zagrożonym kolegom.

Gdy szalupa dobiła do kutra przedstawił on bezkształtną bryłę lodu. Maszty, li-

NIEBYWAŁA OKAZJA
eleganckie **KAPELUSZE DAMSKIE**
w wielkim wyborze już od **zł 2.50**
tylko w firmie
8943 **L. SZPIRO**
GDYNIA, ul. Abrahama 11, tel. 2605

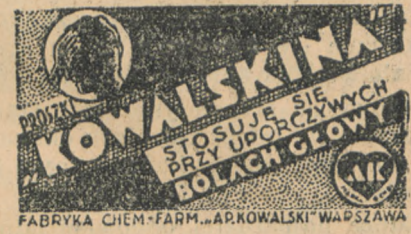
Kolonje wypoczynkowe i kursy narciarskie dla członkiń Organ. Przysp. Wojsk. Kobiet

Komenda Naczelnej Organizacji Przysposobienia Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju organizuje w bieżącym roku liczne kursy narciarskie oraz kolonje wypoczynkowe dla instruktorek i członkiń Kół lokalnych O. P. W. K. do O. K. Kolonja wypoczynkowa urządzona zostanie we własnym schronisku narciarskim w Istebnej koło Wisły. Kursy narciarskie zostaną zorganizowane we własnych schroniskach Organizacji w Istebnej i w Wilnie.

W Istebnej odbędzie się kurs narciarski dla dziewcząt z hufców szkolnych od 10 stycznia do 20 stycznia oraz kurs narciarski dla członkiń Organizacji P. W. K. do O. K.

W Wilnie odbędą się trzy kursy narciarskie dla członkiń Organizacji PWK do OK w terminach: od 1 do 15 lutego — pierwszy kurs: od 15 lutego do 28 lutego — drugi kurs i od 1 do 15 marca kurs trzeci.

Niskie opłaty za kursy umożliwią zapewne licznym członkiniom Organizacji wzięcie w nich udziału. Koszt bowiem wyżywienia i zakwaterowania w Istebnej wynosi 2 zł dziennie, w Wilnie 2,50 zł dziennie. Ponadto uczestniczkom przysługują 80 procent zniżki kolejowej na dojazd do miejsca kursu.



Swiecie

— Nowe posterunki policji już urządzają. W tych dniach rozpoczęły urzędowanie nowe utworzone posterunki policji państw. w powiecie świeckim. Mianowicie zostały nowo utworzone posterunki w Bukówcu i Drzycimiu. Natomiast likwidacji uległ posterunek w Kolonji Ostrowickiej.

NA RATUNEK UWIĘZIENEGO KUTRA.

Ogrzani, nakarmieni w ciepłej chacie rybackiej rozbitkowie z „Gdyni 90” błagali, aby uratowano przynajmniej ich wartościowy ładunek, 12 ton dorszy.

Wczoraj rano na ratunek uwięzionego kutra wyruszyły z Gdyni holowniki.

Przez noc jednak warstwa lodu do tego stopnia skuła kuter, że trudno było nawet rozpoznać jego kształt. O przyholowaniu do brzegu przymarzniałego do mieliżny kutra nie było mowy. Prawdopodobnie wogóle nie da się go już wyratować. Cały wysiłek ekspedycji ratunkowej skierował się na uratowanie przynajmniej ładunku. Ale dotarcie do ładunku również nie było rzeczą łatwą, gdyż należało przedewszystkiem wyrąbać w kilkudziesięciocentymetrowej warstwie lodu dostatecznie szeroki otwór, aby dostać się do wnętrza.

Niewiadomo jakie będą dalsze losy stateczku. Tymczasem tkwi on beczynnie w odległości kilkuset metrów od brzegu na mieliżnie za latarnią morską, nihy ponure ostrzeżenie dla śmiałych rybaków.

Estoński parowiec „Capella” w okowach lodu

Katastrofa na Bałtyku — Wyratowanie załogi

Estoński parowiec handlowy „Capella” opuścił w sobotę popołudniu port gdański z ładunkiem 200 ton drobnicy do Helsinki.

W poniedziałek wyratowała załoga estońskiego parowca „Malikowski” kapitana i załogę parowca „Capella”, który uszkodzony został poważnie przez

lód. Wieczorem tego samego dnia statek „Capella” zatonął w pobliżu wyspy Bornholm.

Parowiec „Capella”, który uległ obecnie katastrofie, kursował stale co dwa tygodnie między Gdańskiem a Helsinkami.

Pelna tabela trzeciego dnia ciagnienia loterii

GŁOWNE WYGRANE

I i II ciagnienie

Po zł. 10.000 na Nr. Nr.: 114755 120679 151952.

Po zł. 5.000 na Nr. Nr.: 23416 83777 167948 162879 171899 176317.

Po zł. 2.000 na Nr. Nr.: 10491 12798 16447 24582 38836 39552 41626 45299 54701 56448 70058 70728 71252 76279 86895 87111 97690 107201 116549 121591 132551 135031 142173 145755 149713 150697 155928 166171 166395 166556 168624 170462.

Po Złotych 200

6 56 71 346 62 446 563 69 770 884 1128 540 692 870 2014 91 124 289 411 31 3142 47 91 460 550 660 84 851 59 98 982 4204 501 660 5589 938 6033 684 787 994 7337 461 669 886 8010 290 417 90 2240 395 873

10169 338 433 591 655 11038 113 246 873 12095 164 216 80 646 13307 35 565 847 947 89 34008 38 120 359 526 713 11 16219 77 734 806 17212 567 639 72 723 53 815 18121 638 899 909 90 19452 692 848 900 44

20389 718 94 956 63 21092 171 206 99 362 567 877 22061 207 313 86 655 23199 207 437 76 660 724 811 38 74 24220 48 648 755 25220 365 621 88 797 26149 73 212 81 314 33 522 715 42 27178 221 484 644 738 68 929 28038 171 215 89 353 789 29041 284

30024 310 564 757 68 31014 30 32 567 861 80 32363 706 878 33207 702 76 847 947 89 34008 38 120 359 526 713 829 35042 213 587 661 89 795 970 36030 241 709 907 17 37400 47 97 559 65 617 84 767 854 36050 831 965 39002 113 444 71 665 957

40168 697 809 912 41121 883 928 42144 339 43072 241 380 44266 96 593 838 977 45045 109 32 200 72 423 70 46147 265 446 555 645 720 831 86 47039 38 150 302 97 411 744 906 48069 267 924 947 99 49101 256 340 69 82 785 50144 348 493 639 770 51313 571 783 877 52122 298 312 83 693 734 53043 117 219 27 88 381 400 696 706 817 54076 215 364 69 73 441 906 55181 82 225 52 665 56077 241 325 26 77 864 57030 75 192 474 686 745 58223 356 534 41 610 752 59044 160 467 757

60444 88 699 876 944 61157 360 97 538 613 60 62 72 62083 277 380 722 69 830 63233 845 932 64047 443 57 617 799 932 65056 87 335 66100 80 235 57 67183 94 287 842 917 39 68574 751 945 69171 722

70445 566 666 734 36 923 71088 138 200 607 45 746 958 98 72027 22 322 34 466 81 90 548 51 74 73256 490 537 74411 578 88 777 884 75098 116 83 635 45 746 96 806 40 76130 201 648 726 77167 202 86 366 511 703 78099 238 388 717 41 79007 135 383 400 756 898 80186 362 478 965 81029 211 396 472 559 656 68 801 58 926 82147 74 81 325 476 831 90 83090 221 77 90 496 964 84180 502 913 85040 114 16 332 405 592 86409 93 608 816 70 84 87143 297 410 42 734 947 55 76 88114 86 89129 40 291 513 622 814

90340 78 89 401 539 751 91410 530 747 827 987 92033 86 93005 103 17 348 536 825 936 94048 409 591 616 762 95514 854 992 86085 95 454 64 97137 340 47 462 713 98081 230 90 99142 100124 245 476 593 101216 84 388 676 102086 175 361 404 607 808 49 103192 314 417 530 695 828 104129 309 105051 184 97 322 743 812 47 48 106031 246 562 721 962 107026 271 309 468 73 935 79 108799 985 109014 615 771 825 110081 117 202 574 723 111171 293 909 112016 80 328 514 852 113123 280 363 423 62 975 114159 318 470 727 115062 202 515 659 116180 616 845 55 74 117298 327 831 51 57 118377 79 449 927 96 119131 51 75 672 773 84 916 120070 758 825 38 936 121089 127 84 372 437 47 577 641 857 122129 413 580 123138 311 747 124029 58 78 289 438 998 125272 534 654 725 806 997 126453 519 610 744 54 947 85 127039 248 567 94 840 128041 202 402 73 522 705 918 129376 454 569 752

Po zł. 1.000 na Nr. Nr.: 342 5372 6274 6422 7750 8091 9993 16235 22024 23562 31080 34445 36434 38330 51374 54589 60516 60907 69009 77331 82558 87588 88630 92732 97178 101427 102157 109181 109759 111543 112251 113251 114172 114963 119684 131655 131663 134944 135658 137408 138523 139299 139834 141844 147981 146707 147258 151291 161717 168985 169160 170862 178885.

130311 609 33 713 918 131227 90 341 572 989 132074 168 417 32 68 500 34 643 904 133009 207 66 89 417 585 695 969 134082 334 495 538 755 818 957 135081 264 582 900 136258 321 476 525 745 137034 337 524 138204 40 48 442 570 734 957 96 139156 66 74 484 600 714 140058 292 355 92 713 141279 142337 736 143102 221 30 46 403 859 65 144105 10 48 84 440 90 596 698 715 145146 656 76 706 810 32 990 146178 310 38 93 577 742 66 147398 613 912 148558 622 747 149305 46 55 534 50 853 72 958 150252 98 913 151399 650 762 832 949 152074 366 502 703 958 81 153084 126 56 78 211 62 979 154267 155033 34 70 74 198 241 884 90 439 554 869 156083 486 512 751 72 157022 411 27 570 674 158144 70 418 528 47 642 46 802 159036 135 56 215 87 465 83 90 626 96 912 160077 155 647 749 909 161085 182 223 57 441 604 162065 226 70 312 780 912 163227 313 47 57 82 483 609 164162 64 414 719 26 870 165009 169 217 374 78 581 675 807 166059 167230 74 75 322 88 476 810 917 168467 562 992 169434 504 41 686 98 809 920 170835 171340 435 98 685 81 172003 399 416 96 516 173426 513 93 778 905 61 174126 236 426 175269 94 341 55 801 176189 608 853 90 177137 515 751 5 867 906 178024 97 547 54 179246 643 729 829 95 983

III ciagnienie

Po zł. 200:

254 545 964 1060 315 478 2496 581 633 700 854 908 60 3578 670 78 93 4171 341 431 898 5020 56 348 530 973 6002 35 240 346 602 49 930 7278 523 8407 602 943 9080 192 469 685 783 819 935 92 10170 714 809 11226 416 46 857 12175 252 500 64 81 837 13675 905 14083 22 91 304761 15502 884 980 16126 276 49 833 92 17138 60 201 62 522 18421 581 602 761 906 19067 104 360 745 914 20064 121 393 442 94 95 635 701 859 945 76 21330 444 84 595 674 848 22128 52 689 837 63 909 22 23136 233 514 32 68 89 945 63 24097 328 527 44 77 646 25013 159 219 26194 574 611 16 2709 113 214 343 512 718 871 28063 377 45 517 902 29226 880 966 30201 363 472 550 613 32 31022 816 32008 89 379 576 803 64 33141 920 37 34302 34 436 695 35475 683 860 951 36483 583 983 37010 146 287 329 42 545 792 842 921 38125 212 368 476 591 630 818 907 73 39351 98 647 879 916 40071 113 66 138 825 80 41018 146 501 809 42129 331 653 43200 98 353 76 736 77 813 913 44084 415 558 753 79 821 913 45300 719 950 46142 62 471 507 51 725 47070 165 275 430 584 48002 48 419 519 740 49150 318 98 688 701 59 93 119 50014 152 531 51066 95 149 372 507 686 823 900 52100 656 83 968 53197 466 77 80 86 54026 65 312 549 676 82 820 40 55438 554 59 772 813 56090 156 65 76 229 578 829 42 57101 60 250 79 80 393 874 53081 86 131 88 245 392 659 705 83 59126 88 277 403 22 992 60051 574 659 753 848 917 50 61137 49 656 812 43 956 62056 183 206 25 371 499 65237 77 483 571 962 64140 85 89 606 731 846 65437 946 66071 175 258 411 511 728 880 67216 599 68021 274 303 411 727 65 938 69022 468 578 694 811 18 909 81 70436 505 714 849 925 71255 390 558 691 711 822 72277 356 917 58 73155 513 853 74262 704 813 943 56 85 75304 909 63 76048 263 94 901 98 77114 29 215 22 57 308 754 78053 294 671 942 79131 61 218 354 537 64 716 948 80520 50 78 80 694 813 88 81195 274 526 746 895 82125 57 233 661 962 83102 622 759 874 84050 146 483 571 622 788

904 85384 419 978 86163 73 453 543 854 87567 888 956 88117 357 434 889 927 99 89172 311 557 87 675 934 90004 243 450 518 611 738 84 91047 72 217 97 357 491 673 92415 519 46 613 62 799 857 93153 531 54 676 79 759 913 94129 265 493 712 854 95004 230 486 531 39 649 902 96125 270 516 856 97121 420 98332 493 505 62 65 82 700 802 949 99028 374 705 13 804 970 77 100260 348 529 661 733 842 101174 339 75 459 840 995 102242 326 556 611 103078 445 749 822 104000 203 451 899 105193 253 595 695 933 106481 88 558 974 107161 259 564 652 93 756 108234 52 435 646 109033 104 93 110313 83 638 990 99 111102 899 112092 343 46 113037 248 416 653 776 852 75 114009 275 326 444 556 716 47 881 941 50 89 115069 135 291 583 661 116214 40 446 543 614 41 749 895 970 117158 350 677 118316 24 525 728 29 848 909 55 119036 95 106 604 96 120172 121047 203 38 557 808 122014 106 888 123270 98 773 124115 94 594 935 52 125177 89 205 370 459 807 126571 827 127096 501 128012 45 399 582 622 961 129100 19 23 317 98 560 130037 55 91 129 294 335 531 37 756 67 965 131086 277 593 698 800 21 939 132084 180 370 446 539 56 133360 577 49 134111 230 526 41 627 36 715 31 867 135287 410 903 136001 28 176 205 59 708 137248 475 138150 332 912 139147 305 74 485 140111 45 141100 280 357 72 421 67 142516 606 45 61 69 776 938 143018 23 112 211 499 592 711 37 79 144096 214 48 344 471 779 886 145036 376 544 146067 500 987 95 147097 106 20 21 217 422 62 626 979 148237 68 97 488 550 149465 615 97 150096 151060 467 521 622 85 898 963 152148 63 92 378 97 482 620 984 96 153012 283 353 75 597 648 154046 123 56 395 98 155040 422 581 603 56 75 156029 85 457 639 904 157200 304 670 898 950 158286 95 560 831 159016 266 88 699 764 160709 972 161022 246 308 429 45 881 162096 101 72 573 772 163023 90 205 520 42 164005 69 93 119 208 19 416 18 90 766 810 165055 203 32 493 673 94 755 808 75 166278 478 564 622 81 855 96 167664 858 912 85 168161 531 82 97 770 71 169618 84 170492 171273 416 559 92 709 874 96 39 172019 160 277 712 83 857 173138 74 96 927 53 81 174096 140 925 175155 523 857 176016 25 265 78 470 663 719 312 177185 341 652 178827 99 179247 337 901 61 92

III ciagnienie

Po zł. 200:

5 130 96 381 525 746 50 804 64 1150 334 587 88 89 810 989 2010 18 146 477 573 639 722 833 3012 43 66 490 716 70 420 322 4171 93 617 946 5093 156 200 426 31 6196 296 510 69 691 847 974 7111 262 626 8312 55 828 62 9206 375 92 552 63 65 10005 117 74 232 425 578 807 981 11074 386 510 823 38 90 962 12245 593 661 773 13857 910 14439 663 760 810 69 71 15012 40 370 673 828 16121 516 86 668 938 99 17279 493 18221 825 19487 554 97 937 20065 359 673 943 21292 327 588 949 22279 602 34 91 23126 303 596 638 896 24194 483 523 87 617 804 90 980 25368 583 613 29 734 889 26038 293 307 71 427 902 58 27098 116 348 410 690 28078 244 315 555 66 73 29067 210 376 455 97 980 90 30071 72 529 703 31048 32331 99 440 607 605 830 44 33313 83 434 95 524 658 84321 413 651 63 842 953 71 35039 419 754 956 36296 593 742 896 909 37005 35 402 74 438 564 809 38245 66 72 982 39035 168 306 40174 270 823 55 90 97 972 41283 383 505 81 713 42421 38 86 542 645 48 83153 435 524 613 791 840 44334 948 60 91 45083 296 411 41 650 79 46278 358 560 903 47349 64 552 63 630 48035 92 490 559 773 88 49127 72 50477 51642 765 52024 26 94 208 43 534 642 53 90 741 804 53074 689 731 38 832 54012 100 855 55476 726 56007 54 232 35 76 597 653 786 910 57009 61 136 43 283 914 58200 71 565 78 96 888 903 84 59029 470 506 758

60079 122 212 61108 79 383 726 884 62026 279 359 454 526 822 956 63049 74 653 85 64121 476 560 664 74 963 65014 389 66062 110 96 97 346 724 67417 52 658 68031 530 615 66 720 66 895 995 69212 526 56 903 60 70005 12 38 130 227 83 450 570 760 804 71335 697 729 72134 231 99 578 93 73203 32 80 496 938 74121 35 253 607 747 916 75196 234 537 76112 219 46 338 400 3 61 757 75 99 77052 141 84 359 467 624 837 59 941 78040 49 69 436 561 75 733 931 79033 358 433 52 601 28 930 80100 616 836 60 81158 340 440 723 838 82135 466 663 65 77 712 927 83056 85 254 74 685 745 84500 661 85017 67 100 245 398 489 519 777 86416 517 905 87004 166 88240 494 565 773 81 89138 305 541 748 903 90132 63 384 90 91347 49 71 401 588 92243 321 73 466 552 694 716 919 93045 551 779 864 934 94115 45 320 766 95190 241 358 575 645 96382 573 813 999 97331 455 747 846 71 75 908 98069 110 73 74 77 414 617 910 47 99438 519 21 622 706 1000267 762 888 903 101011 118 376 972 102295 303 782 889 957 103247 321 29 80 448 532 712 905 52 104196 251 495 599 769 75 105342 442 76 665 883 106113 56 63 420 518 650 90 888 948 98 107289 306 458 95 799 108167 206 558 717 97 109535 928 110185 317 87 531 639 84 95 111154 333 661 780 974 121270 207 18 429 561 690 791 880 113142 482 731 840 114109 395 615 36 885 95 115386 404 667 714 916 92 116056 499 573 729 885 117009 25 46 286 626 75 753 802 992 118095 290 486 695 847 119030 118 282 402 598 846 630 877 128013 180 89 592 625 946 129615 33

Pełna tabela czwartego dnia ciągnięcia Loterii

I i II ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Po zł. 10.000 na n-ry: 2548 93424
Po 5.000 zł. na n-ry: 21801 24499
35269 139665 165394
Po 2000 zł. na n-ry: 3871 11464
20658 28091 33874 36331 39980 45100
52886 63148 69774 71903 78840 95287
101340 102528 104925 106284 106927
116958 128429 134790 137220 156047

157666 160903 162064 172932 179847
Po 1000 zł. na n-ry: 461 6182 9955
13763 22199 27594 34221 41631 42230
50637 61932 64187 67306 70867 74460
77583 79213 75931 78589 86771 100381
114590 119044 122094 122116 129062
138337 147515 147615 149220 149520
154858 161114 172180

713 16 31 63 831 68023 55 74 217 350
69 431 61 543 606 29 41 69 70 795 845
60 907 87 69038 169 457 549 681 778
801 955
70110 14 23 338 507 67 80 86 632
784 856 957 88 71035 56 166 286 90 386
93 401 91 623 821 24 906 56 72 22019
31 123 55 331 68 404 532 40 59 76 612 21
44 739 908 73018 131 255 322 431 575
647 81 702 32 76 829 912 74346 56 68 85
506 76 763 69 807 95 910 75173 219 40
349 59 455 88 610 750 814 948
76010 93 170 210 445 672 721 918
30 77007 178 79 421 96 596 752 906 7 19
24 78065 79 309 489 501 28 651 851 98
904 94 79014 102 33 206 327 29 38 73
405 80 599 808 92 969 77
80094 153 81 97 202 47 402 69 749
848 51 56 81153 280 862 82085 212 639
863 908 83129 72 234 432 52 70 572 764
74 991 84131 53 94 298 336 746 84 864
96 966 85087 290 334 492 93 516 736
80000 128 277 530 49 610 813 87002 48
231 87 343 75 484 658 77 811 43 935
88069 178 91 379 453 593 777 841 950
89142 49 216 380 479 783 89 855 89 991
90279 352 712 77 906 41 47 91071 200
24 441 606 760 846 92088 100 294 330
72 567 651 744 891 97 98 959 71 93009
201 307 643 734 862 94186 282 368 93
575 654 753 95 841. 52 98 95017 211
322 464 87 533 52 58 60 603 728 824 34
916 96003 81 141 96 292 300 405 39 678
773 877 80 97006 59 251 317 566 645
823 947 98167 291 384 445 502 904 45
99113 383 457 99 589 787 95 829

51 266 526 47 636 75 86 724 35 47 96
852 912 88 164006 183 293 332 678 707
67 74 853 57 165029 97 176 268 567 841
166034 91 170 275 321 38 46 580 98
840 51 88 96 994 167006 72 113 213 93
391 678 82 868 93 904 93 168108 38 39
55 71 91 319 409 87 616 733 39 879 937
86 169088 305 65 477 86 571 86 612 52
82
170012 164 98 274 99 397 783 863 904
45 171073 148 71 84 283 493 594 601
63 792 956 172046 122 83 214 345 439
640 835 54 173013 115 227 94 339 425
30 602 871 92 919 46 174023 49 216 25
360 61 622 44 72 773 818 96 955 99
175028 71 327 89 438 91 543 47 835 40
60 176214 551 715 824 970 177011 24
81 590 659 178062 68 85 109 10 44 200
333 54 62 78 478 500 637 713 15 820
48 910 179019 723 46 51 61 977 97

124 365 489 825 920 134132 591 135004
444 857 938 136442 661 95 841 137197
207 98 518 761 856 76 138299 139070
81 596 607 822 57
140033 183 213 641 141289 324 458 85
500 38 90 749 847 61 142008 579 925 97
143184 448 67 506 662 881 144227 340
510 668 145360 439 146285 314 147184
696 785 874 148006 302 80 149253 324
89 497 745 821 45
150254 71 466 759 65 971 151245 327
773 876 152117 243 70 71 426 851 940
153031 57 132 33 272 79 357 479 850
948 154068 167 247 765 900 155038 94
165 400 705 156118 99 374 526 856 64
902 15 157056 446 500 676 924 158036
524 159104 342 48 493 668
160221 531 53 622 54 876 914 33
161292 452 617 62 162116 423 619 914
163105 257 660 968 164137 93 511 662
787 814 962 165230 166055 226 316 514
658 817 167125 36 37 48 344 66 720 855
914 20 168162 273 383 91 428 35 744
169187 396 739 84 864 908
170255 755 171123 534 65 804 10 60
952 96 172078 109 36 321 542 710 85
173002 131 626 841 988 174291 597 612
869 175257 321 490 884 176302 58 488
552 676 704 56 818 177009 462 537 46
767 90 853 178262 80 376 732 179050
54 83 328 458 833 86 96

I Po złotych 200:

211 434 64 565 721 972 1004 1429 92
2400 60 547 614 57 90 713 810 3241 366
841 610 94 4021 586 604 802 5258 352
814 834 61 919 60 6557 639 875 94 982
7108 319 678 733 8118 43 477 88 535
755 874 9402 752
10024 288 362 451 799 853 998 11311
423 85 699 12186 267 420 87 748 13182
374 677 872 966 14320 533 902 15018 123
428 41 582 730 865 16286 368 443 97
644 57 825 17236 654 743 889 900 18029
325 86 532 688 782 85 898 19109 321
477 517 85
20100 13 274 394 420 776 21243 51
471 855 975 22038 428 539 630 756 23116
343 627 95 772 843 24066 116 29 683
967 25047 146 435 664 975 26023 48 224
323 764 27053 253 75 87 96 762 824
26987 28391 401 74 712 61 941 29106
42 834 51 969
30016 130 42 215 315 573 668 31315
821 32060 82 109 93 551 748 820 33116
55 384 608 67 99 894 940 34264 430
38106 281 732 36062 210 538 79 602
702 22 87 804 89 37206 461 647 812 47
946 39046 86 105 356 586 627 804 6
26 39324 577 674 83 948
40035 353 441 96 653 41023 622 798
672 42041 231 354 824 87 43003 189 412
53 801 81 44057 81 216 27 52 81 371
699 45140 377 494 549 73 744 879 46056
282 88 372 443 557 696 911 93 47012
132 615 859 92 99 48319 65 564 683
49176 265 495 664 77
50304 912 17 62 51447 654 797 871
969 52036 74 317 629 53023 62 182 201
432 95 559 645 704 54005 19 37 596
827 55230 78 541 613 59 701 93 889 966
56499 873 647 758 57055 214 339 507
785 58010 61 466 72 742 805 59038 73
85 529 606 18 730
60092 235 309 35 96 469 573 93 620
870 936 61086 116 248 56 318 532 557
823 62068 74 261 94 576 63079 170 85
369 620 714 817 64060 277 821 65226
420 984 65118 57 215 311 654 769 872
67713 831 68023 55 74 350 431 669 845
60 937 69169 457 778 801 955
70110 580 632 856 988 71056 166 290
386 623 906 72019 123 331 404 644
73018 131 322 431 647 702 76 912 7436
506 763 69 807 95 75240 359 485 88
610 814 948
76010 445 672 721 918 77178 79 496
596 752 906 78065 309 489 851 98 994
79014 133 329 38 73 405 80 892 969 77
80247 749 848 81153 280 82212 639
863 83432 70 572 764 84153 336 746 864
966 85290 334 493 516 86000 128 277
530 49 610 813 87287 375 658 811 43
88069 178 91 453 777 89783 89 991
90352 906 41 47 91071 606 92294 651
744 891 98 93643 734 94282 368 753
898 95017 487 552 58 603 728 824 34
96300 678 830 97059 251 317 566 947
98291 445 904 99383 499 589 787 829
100019 120 313 455 60 748 88 926
101208 92 102679 727 103077 82 156
344 393 708 902 104374 604 734 105158
609 36 55 106141 69 257 311 466 630
812 107152 312 13 604 84 757 891 984
108114 447 686 109015 21 359 99 537
653 847 97
110030 578 658 111115 53 525 654 707
32 874 112292 97 527 914 71 943 113019
128 76 658 746 114215 33 53 797 115001
297 116245 313 434 66 909 810 14
117050 191 643 85 779 806 962 118047
302 509 978 94 119053 130 59 95 771
926 41 89
120215 497 657 821 56 63 87 929
121090 469 508 636 950 122036 213 623
75 123199 438 550 51 622 718 847 85
124396 900 125054 518 613 833 126053
118 94 291 418 65 523 37 737 863 127083
89 128074 339 438 618 709 28 921 129154
319 35 474 789
130000 69 279 677 995 131094 194
392 673 132201 318 26 84 601 730 133138
68 484 936 134119 238 529 604 754 88

961 75 135046 127 214 34 461 74 625
35 63 835 902 136267 813 137018 96 110
293 399 700 824 138047 329 651 819 939
53 139165 267 71 75 348 413 53 729 942
141805 95 142023 127 233 419 785
143083 88 147 87 99 391 424 35 631 817
28 931 144107 525 145014 99 167 70 786
95 146037 301 82 676 955 96 147221 90
493 610 148260 61 739 804 99 149040
384 526
150060 118 76 898 151647 86 777
152047 108 11 94 296 660 804 982
153125 370 938 154175 78 217 41 90 397
155460 563 765 156108 409 760 91 157099
361 412 555 795 158568 641 766 159469
649 861 946 64 83
160170 438 692 794 161274 994 162227
366 410 94 556 616 163009 101 51 547
636 86 724 35 852 912 164006 293 707
67 74 853 57 166321 38 840 88 96
167006 72 113 991 678 82 893 904 93
168138 55 319 487 616 879 937 68 169088
305 65 486 571 612 52 82
170012 299 945 171073 171 493 663
172046 122 345 854 173115 227 425 602
871 92 174023 216 360 61 644 818 955
99 175071 389 438 543 840 176715 824
970 177081 590 178062 68 109 10 44
200 354 62 78 637 820 179723 46

122 557 716 1165 425 547 740 47
800 2262 349 572 861 3135 538 56 882
952 95 4242 332 554 814 5165 560 727
6037 149 54 87 214 7023 29 620 757
82 855 71 980 89 8123 81 86 245 401
927 76 9507 96 899 960 72 79
10036 39 634 935 11022 177 283 313
533 628 732 66 845 94 907 60 12675 87
762 808 85 13031 196 954 97 14019 256
630 15037 233 448 517 661 926 16304
419 60 503 923 17206 9 313 429 68 91
532 684 774 87 18083 122 89 274 826
986 19060 136 210 349 696
20696 21094 109 356 69 436 78 549
70 71 828 42 22274 358 522 642 23205
421 580 689 93 703 24008 434 25039 175
379 26046 245 84 366 914 46 27049 181
272 302 499 785 94 802 60 26389 91
445 678 998 29043 69 297 394 544 86
30101 44 513 913 31001 139 304 594
768 846 910 32066 248 77 393 478 93
876 33896 34012 662 919 92 35120 255
329 531 92 706 831 64 36051 159 214
68 379 642 95 751 78 806 40 956 37023
171 247 709 912 57 38016 46 86 105 45
356 586 616 27 44 81 84 804 6 26 85
927 39162 324 57 74 84 674 83 948
40035 131 353 441 96 653 954 41023
218 456 529 45 622 82 798 835 72 913
67 42041 231 354 513 824 87 936 56
43003 27 189 267 412 53 513 16 41 711
801 81 980 44057 81 216 27 52 81 371
689 45089 140 377 439 94 549 73 611
33 705 44 879 46056 93 160 282 88 372
443 557 696 752 911 93 47012 94 132
540 50 615 734 859 73 92 99 985 48243
219 65 87 478 574 683 49066 92 173 93
265 380 427 95 504 664 771 804 81 976
50300 4 98 400 603 703 42 912 17 38
62 51049 447 520 34 654 759 62 97 841
71 967 69 52036 74 186 245 317 629 953
53023 62 158 82 201 432 34 95 516 59
82 445 69 704 32 51 926 54005 19 37
296 352 453 507 96 741 43 821 27 67 88
55109 230 78 83 370 480 95 541 613 16
59 701 35 93 889 966 82 56417 69 534
73 647 758 857 57000 55 84 102 62 214
339 63 507 785 944 58010 61 76 128
466 72 690 742 805 919 59038 59 73 85
139 226 390 93 529 35 63 67 606 18
42 87 730 842
60082 92 235 309 35 96 469 573 93
620 750 870 936 61086 116 248 56 318
39 53 462 527 57 823 62062 68 74 261
94 320 60 81 494 529 76 688 793 895
63079 170 85 343 69 620 714 817 64060
206 77 300 95 440 557 821 65132 226
41 65 420 615 769 89 984 66008 47 118
57 215 72 89 311 443 68 82 545 648 54
769 872 96 997 67065 86 241 310 81 84

51 266 526 47 636 75 86 724 35 47 96
852 912 88 164006 183 293 332 678 707
67 74 853 57 165029 97 176 268 567 841
166034 91 170 275 321 38 46 580 98
840 51 88 96 994 167006 72 113 213 93
391 678 82 868 93 904 93 168108 38 39
55 71 91 319 409 87 616 733 39 879 937
86 169088 305 65 477 86 571 86 612 52
82
170012 164 98 274 99 397 783 863 904
45 171073 148 71 84 283 493 594 601
63 792 956 172046 122 83 214 345 439
640 835 54 173013 115 227 94 339 425
30 602 871 92 919 46 174023 49 216 25
360 61 622 44 72 773 818 96 955 99
175028 71 327 89 438 91 543 47 835 40
60 176214 551 715 824 970 177011 24
81 590 659 178062 68 85 109 10 44 200
333 54 62 78 478 500 637 713 15 820
48 910 179019 723 46 51 61 977 97

124 365 489 825 920 134132 591 135004
444 857 938 136442 661 95 841 137197
207 98 518 761 856 76 138299 139070
81 596 607 822 57
140033 183 213 641 141289 324 458 85
500 38 90 749 847 61 142008 579 925 97
143184 448 67 506 662 881 144227 340
510 668 145360 439 146285 314 147184
696 785 874 148006 302 80 149253 324
89 497 745 821 45
150254 71 466 759 65 971 151245 327
773 876 152117 243 70 71 426 851 940
153031 57 132 33 272 79 357 479 850
948 154068 167 247 765 900 155038 94
165 400 705 156118 99 374 526 856 64
902 15 157056 446 500 676 924 158036
524 159104 342 48 493 668
160221 531 53 622 54 876 914 33
161292 452 617 62 162116 423 619 914
163105 257 660 968 164137 93 511 662
787 814 962 165230 166055 226 316 514
658 817 167125 36 37 48 344 66 720 855
914 20 168162 273 383 91 428 35 744
169187 396 739 84 864 908
170255 755 171123 534 65 804 10 60
952 96 172078 109 36 321 542 710 85
173002 131 626 841 988 174291 597 612
869 175257 321 490 884 176302 58 488
552 676 704 56 818 177009 462 537

Dzień



w Toruniu

Środa
9
styczeń

Kalendarzyk rzymsko-kat.
Środa: Juljana m. — Czwartek: Agatona

20° mrozu

Mroz w Toruniu trzyma w dalszym ciągu. Dzień po północy termometr wskazywał 20 stopni poniżej zera.

Wypadków odmrożenia nie było. Również i straż pożarna nie była wzywana do zagrożonych pęknięciem rur kanalizacyjnych.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

W zachodniej dzielnicy Polski pochmurno. Rozpogodzenie w ciągu dnia. Poza tem dość pogodnie. Temperatura bez zmian. Umiarkowane wiatry południowo-wschodnie i wschodnie.

NOCNY DYŻUR APTEK.

Dziś dyżurują w śródmieściu Apteka pod Lwem, Rynek Nowomiejski, na Bydgoskiem Przedmieściu — Apteka św. Anny, ul. Mickiewicza 98 (od godz. 22 do rana); na Mokrem — Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki (od godz. 22 do rana).

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ.

— Dziś — nieczynny.
— Jutro — „Moralność Pani Dulskiej”.

REPERTUAR KIN.

MARS — „Paryż w ogniu” (II seria „Nędzników”).
ŚWIATOWID — „Czarna perła”.
LIRA — „Wielkie wydarzenie”.
ARJA — „Markiza Yoriska” i „Czarowna noc”.
CORSO — „Bożek mórz południowych” i „Groźne spotkanie”.

ZEBRANIA.

— Dziś o godz. 20 w sali hotelu „Wiktoria” przy ulicy Żeglarskiej — roczne zebranie Klubu Kynologów.

Informator dla przyjezdnych

w Toruniu

Polecamy restauracje i kawiarnie

Dwór Artusa, tel. 19-62. Restauracja o najwykwintniejszej kuchni na Pomorzu pod kierownictwem znakomitych kucharzy wydaje na miejscu i do domu znakomite potrawy na wesela, rauty, przyjęcia. Smaczne i obfite obiady i kolacje. Sale pięknie odrestaurowane na zebrania, bale i zjazdy. W obiad matine, wieczorem dancng towarzyski. Ceny przystępne.

Pomorzanka, Cukiernia — Kawiarnia — Restauracja, Szeroka, tel. 1975, poleca po cenach przystępnych śniadania, obiady, kolacje. Na karnawał wynajmuje towarzystwo dla urządzania wieczorków lub zabaw salę na I piętrze i orkiestrę — bezpłatnie.

„Polonia” Hotel i Restauracja, tel. 19-98. Plac Teatralny 5 poleca: w poniedziałki kulebłaki, wtorki kalduny litewskie, środy bliny z masłem lub z śmietaną, czwartki flaki, piątki: ryba faszerowana, soboty: kaszanka smażona — porcja po 70 groszy. Codziennie południowe i wieczorowe koncerty.

„Alhambra”, ul. Mała Garbary 13. Wykwintna restauracja, kawiarnia, dancng, kabaret artystyczny. Początek koncertu od godz. 8 wiecz. Początek występów artyst. od godz. 9 wiecz. W każdą niedzielę i święta od godz. 5—7 popoł. dancngi towarzyskie. Ceny przystępne.

Najlepsza okazja ku pna:

B. Hozakowski, ul. Mostowa 28, tel. 1174 — Najlepsza i taniaśza Herbata — Nasiona — Cebulki kwiatowe.

Schwengrub Radio, Toruń, Łazienna 17, tel. 1665. Radjodbiorniki, głośniki najnowszych typów oraz żarówki „Osramówki” po rewelacyjnych cenach

Browar Okocim, reprezent. A. Freining, Toruń, Podmurna 58, tel. 1334 poleca swoje piwa: marcowe, świętojańskie, porter w beczkach, butelkach i syfonach. Wodę sodową — lemoniady.

Najstarszy i poważy Polski Zakład Optyczny, Franciszek Seidler, Toruń. Optyk i bandażysta Obok poczty. Staro-miejski Rynek 16. Telefon 1574. Dostawa dla kas chorych klinik ocznych i dla wojska.

Z miasta

— **Dzisiejsze roczne walne zebranie Klubu Kynologów** odbędzie się dziś w środę, 9 stycznia o godz. 20 w sali hotelu „Wiktoria” przy ulicy Żeglarskiej. Porządek obrad przewiduje m. in. sprawozdania z rocznej działalności zarządu organizacji oraz wybory nowych władz Klubu.

— **Baczność Podoficerowie Rezerwy.** Zebranie mies. Kola odbędzie się w czwartek, dnia 10. 1. o godz. 19.30 w lokalu zebrań „Tivoli” przy ul. Bydgoskiej. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe, ze względu na ostateczne załatwienie sprawy kasy pogrzebowej. — Zarząd 208

— **Kursy Języka Niemieckiego w Toruniu.** Przypominam pp. uczestnikom kursów, że lekcje rozpoczęły się we wtorek, 8 stycznia w dotychczasowym porządku i proszę o punktualne przybycie nalekcie.

(—) M. Kranich, kierownik kursów. 205

— **Kursy Praktyczne Języków Francuskiego i Angielskiego w Toruniu.** Przypominam pp. uczestnikom kursów, że lekcje rozpoczęły się w poniedziałek, 7 bm. w dotychczasowym porządku. Następną lekcję odbę-

Żołnierze najbiedniejszym dzieciom Torunia

Onegdaj żołnierze kadry 8 kompanji szkolnej łączności, stacjonowanej w Podgórzu, urządzili „gwiazdkę” dla 30 najbiedniejszych dzieci Torunia.

Na ten cel żołnierze oraz podoficerowie

wzię w gościnie u żołnierzy kadry 8 kompanji szkolnej łączności. Z uśmiechniętych i zadowolonych twarzączek dzieci widać, jak wielką radość sprawiła im „gwiazdka” i otrzymane prezenty.



wie i oficerowie kadry zebrali pomiędzy sobą kwotę 200 zł. i następnie z sumy tej przygotowali dzieciom sutą kolację wigilijną oraz kupili podarunki w postaci ciepłej bielizny, rękawiczek, bucików, pończoszek i paczek z żywnością.

Na fotografii widzimy biedną dzia-

łone z dzieci obdarowanych na „gwiazdkę” kadry 8 kompanji szkolnej łączności powiedziało naszemu sprawozdawcy w „sekrecie”, że najwięcej lubi kochanych żołnierzy polskich, bo mają takie dobre serca dla biednych dzieci.

Zaprawa sportowa dla wszystkich

Jednym z warunków gotowości obronnej państwa jest wychowanie fizyczne narodu. Nietylko armji, ale całego narodu — młodych i starych, kobiet i młodzieży. Dotychczasowe warunki pracy na tem polu tak się układały, że tylko część i to nienajwiększa przygotowuje się do przyszłych szczytnych zadań w szeregach organizacji p. w. i w. f. i w armji. Całe natomiast masy społeczeństwa niezrzeszonego stoją na uboczu i w najlepszym razie na zawodach i popisach przyglądają się jak inni pracują.

Taki stan rzeczy wywołać musi obawę, że w decydującym momencie zabraknie nam zdrowych i wyćwiczonych obywateli, a szeregi armji zapelnia różne łamagi i pokraki. Będący raczej zaważa niż pomaga. Szczególnie obawy budzić muszą szeregi dorastającej młodzieży, która, choć może nawet i zrzeszona, ale w organizacjach niezajmujących się wychowaniem fizycznym, nie uprawia ćwiczeń cielesnych. Czuwające nad sprawnością fizyczną narodu Urzędy i Komitety w. f. i p. w. powiatowe i miejskie starały się dotychczas zapewnić możność rozwoju fizycznego przedewszystkiem organizacjom w. f. raz ze względu na łatwiejszy dostęp do zrzeszeń ochotniczych, a po drugie spowodu szupłości środków i sprzętu. Dzisiaj sprawa posunęła się o tyle naprzód, że istniejące środki umożliwiają za-

spokojenie potrzeb nietylko zrzeszonych, ale i niezrzeszonych obywateli. Do świadczeń na rzecz niestowarzyszonych powołane są nietylko Komitety W. F. ale i wszystkie kluby wyznaczają dwa razy w tygodniu po dwie godziny na zaprawę dla wszystkich młodych ludzi powyżej lat 14, którzy zechcą z usług klubów skorzystać bez żadnej opłaty, a pod kierunkiem fachowego instruktora.

Komenda powiatowa p. w. i w. f. na miasto Toruń

ze swej strony wyznacza już od najbliższego czwartku po 2 godziny w każdy czwartek od 18-tej do 20-tej na gimnastykę również dla młodzieży od 14—16 lat. Ćwiczenia odbywać się będą w miejskiej hali gimnastycznej przy ul. Mickiewicza. Ćwiczenia są dostępne dla młodzieży bez żadnych opłat i zapisów. Wystarczy w odpowiedniej godzinie zgłosić się na sali gimnastycznej u instruktora. Należy tylko zaopatrzyć się w kostium lekkoatletyczny (koszulki i spodenki) oraz pantofle gimnastyczne.

Od czwartku więc każdy, kto tylko zechce ćwiczyć, ma możność poprawienia swej kondycji fizycznej bez żadnych kosztów, spełniając jednocześnie swój obowiązek obywatelski.

dzie się zatem w środę, 9 b. m. i proszę o punktualne przybycie.

K. Pyszkowski, kierownik kursów. 204

— **W. K. S. Gryf Piłka Nożna.** W środę o godz. 15.15 zbiórka wszystkich graczy na ul. Wielkie Garbary celem wzięcia udziału w pogrzebku sekretarza klubu s. p. Kincego. 209

— **Na balu Zw. Mł. Drogerzystów.** W sobotę 12-go bm. jak już wszystkim wiadomo, humoru i urozmaicenia nie zabraknie, lecz aby wspomnienia pozostały na długie lata, zarząd skomunikował się z Toruńską wytwórnią filmową, która dokona zdjęć. Oprócz świetnego zespołu muzycznego Pomarańczowych zaangażowana została druga niemniej dobra orkiestra na białą salę Dworu Artusa. 210

— **Na targu w dniu 8 stycznia** płacono: za pół kg. masła 1,60—2; sera 25—30; twarogu 25—30; za liter śmietany 75—80; za men-

Góra Toruń!

Przyczynę do czytelnictwa w Toruniu

Alarmująca wieść wstrząsnęła opinią publiczną niedawno, wieść o tem, że Polska ma posiadać do 6.000.000 analfabetów.

Jeśli tak jest w istocie, jest to rzecz straszna, Toruń jednak na pocieszenie może sobie powinszować, że wszelkie na ten temat badania do niego się nie stosują.

Bo czyż można narzekać na brak umiejętności czytania wśród naszych kochanych toruńczyków, jeśli liczba nadeszłych i wysłanych przez pocztę egzemplarzy dzienników i czasopism w jednym tylko miesiącu i to krótkim, bo listopadzie wyniosła aż

447.138 egzemplarzy,

co przy 60.000 ludności miasta Torunia nie jest nietylko mało, ale wprost przeciwnie, świadczy o znacznym miesięcznym obrocie.

Nie chodzi jednak o sam obrót, ale o czytelnictwo.

I ono właśnie przedstawia się dodatnio, bo wymienione dzienniki i czasopisma otrzymywane są przeważnie w prenumeracie i obliczenie to na niej się opiera. Co zaś do czytelnictwa, to każdy egzemplarz pisma czytany jest przez kilka osób, nie mniej niż 4.

Weźmy jednak pod uwagę choćby tylko 4 czytelników jednego pisma, to otrzymamy liczbę czytających, wynoszącą miesięcznie około

1.800.000

czyli dziennie 59.615, a więc około 60.000.

Wypada zatem, że przeciętnie każdy mieszkaniec czyta codziennie jedną co najmniej gazetę.

Naturalnie, jeśli ktoś jeden żadnego pisma nie czyta, to zato inny egzemplarz czytają dwaj, co przeciętnie się wyrównuje.

Inowacja na poczcie Biuro informacyjne

Od kilku dni specjalnie zajmując się pocztą z przyjemnością dziś zawiadamiamy P. T. Czytelników, że Urząd poczty w Toruniu dla udogodnienia publiczności otworzył z dniem wczorajszym biuro informacyjne. Znajduje się ono przy okienku 2.

Biuro to oprócz udzielania publiczności informacji we wszystkich działach poczty załatwia również sprawy pełnomocnictw, zmiany adresów, zastrzeżenia odbioru, zlecenia inkasowych, oprócz tego przyjmuje reklamacje, wydaje karty tożsamości i prowadzi księgę zażaleń. Posiada telefon Nr. 1039.

Da'sze of ary na Challenge 1936 r.

Obwód Miejski LOPP. komunikuje, że na zwycięstwo w „Challenge” 1936 r. wpłynęły następujące ofiary: Szkoła Powszechna nr. 13 3,75; Elektrownia i Gazownia 14,80; Gimnazjum Miejskie Żeńskie 14; J. W. Pan General Maxymowicz-Raczyński 5; Szkoła Podchorążych Artylerji 147,95; Komenda Wojewódzka P. P. 17,30. Szefostwo Fortyfikacyjne OK. VIII 10,40. Komp. Telegr. 4 Dyw. Piechoty Toruń 2 6; Pracow. Okręg Urz. Bud. Nr. VIII 56; Rodzina Policyjna Koło Toruń-Miasto 32,15; Pracownicy Szpitala Miejskiego 29,62.

Powyzszym Ofiarodawcom Zarząd Obwodu Miejskiego LOPP. wyraża za naszem pośrednictwem serdeczne podziękowanie.

Dalsze ofiary przyjmują: Obwód Miejski LOPP. ul. Piekary 37-39 Redakcja pism oraz Miejska Kasa Oszczędności, konto nr. B. 1036.

Nowe numery telefonów „Dnia Pomorskiego”

Wobec zautomatyzowania telefonów w Toruniu, powiększyliśmy naszą sieć telefoniczną, która obecnie posiada następujące numery telefonów:

TELEFONY REDAKCJI

10-91 ogólny (czynny w dzień i w nocy).
10-92 sekretarz redakcji.
10-93 naczelny redaktor.

TELEFONY ADMINISTRACJI

10-94 administracja pisma.
10-95 kierownik administracji.
17-48 filja administracji.

TELEFONY

POMORSKIEJ DRUKARNI ROLNICZEJ
10-96 biuro administracji drukarni.
10-97 biuro techniczne drukarni.

KINO „LIRA”

ul. Strumykowa 3.

Arcydzieło nad arcydzielniami! Najgenialniejszy mistrz maski, jedyny godny następcą LON CHANEYA Henry Hall oraz czarujący i męski reżenwdzieku znany wszystkim Ph' lips Holmes w niesamowitem arcydziele ekranu

Wielkie wydarzenie

według nieśmiertelnego arcydzieła znakomitego KAROLA DICKENSA.

Początek o godz. 5, 7 i 9-tej W święta o 3, 5, 7 i 9-tej.

Giełdy

GIEŁDA ZBOŻOWO - TOWAROWA
W BYDGOSZCZY

z dnia 8. 1. br.

Żyto 205 ton 15,50—15,25—15,50, pszenica standardowa 15,75—16,25; jęczmień: browarowy 21,25—21,75, jednolity 18,50—19; zbiorowy 17,50—18; owies 7 1/2 ton 15,75—15,50—15,75; mąka żytnia gat. IA 0—55 proc. wł. w. 22,50—23,25, gat. IB 0—65 proc. wł. w. 21—22,50; gat. II 55—70 proc. wł. w. 16,50—17,25; razowa 0—95 proc. wł. w. 18—18,25; poślednia 70 proc. wł. w. 14,25—15; mąka pszenna: gat. IA 0—20 proc. wł. w. 28,25—30,25; gat. IB 0—45 proc. wł. w. 26,50—27,50; gat. IC 0—55 proc. wł. w. 25,50—26,50; gat. ID 0—60 proc. wł. w. 24,50—25,50; gat. IE 0—65 proc. wł. w. 23,50—24,50; gat. IIA 20—55 proc. wł. w. 21,50—23, gat. IIB 20—65 proc. wł. w. 21—22,50; gat. IID 45—65 proc. wł. w. 20,50—21; gat. IIF 55—65 proc. wł. w. 16—16,50; gat. IIIA 65—70 proc. wł. w. 14—15; gat. IIIB 70—75 proc. wł. w. 12,25—12,75; razowa 0—95 proc. wł. w. 17—18; otręby żytnie wmiat standard 10,50—11; otręby: pszenne miałkie 10,25—10,75; pszenne średnie 10,25—10,75; pszenne grube 10,75—11,25; otręby jęczmienne 11,50—12,50; rzepak zimowy bez worka 39—41; rzepak zimowy bez worka 37—38; mak niebieski 34—38; gorczyca 42—45; siemię lniane 41—44; wyka 24—25; groch polny 28—31; groch Wiktoria 37—42; groch Folgera 29—33; tymotka 50—60; łubin niebieski 8,25—9; koniczyna: żółta, odłuszczone 72—80; biała 75—95; czerwona 105—125; ziemniaki fabryczne za kg. proc. 0,13; płatki ziemniaczane 11—11,75; makuch lniany 17—17,50; makuch rzepakowy 13,50—14; makuch słonecznikowy 17—18; makuch kokosowy 15—16; wtyłki suszone 8—9; słoma żytnia luzem 3,50—4; słoma żytnia prasowana 3,75—4,50; siano nadnoteckie luzem 8—9; śrut soja 21—21,50.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

z dnia 8. 1. br.

Ceny transakcyjne.

Żyto 15,50; owies 15,75.

Ceny orientacyjne.

Jęczmień 20,75—21,50; jęczmień przemiał 19,75—20; jęczmień przemiał II 18,25—18,75; gorczyca 40—43; łubin żółty 10—10,50.

Reszta bez zmian.

Uspokobienie spokojne.

Obroty: Żyta 1615 ton; pszenicy 442 ton.

SPRAWOZDANIE Z HANDLU ZBOŻA I
NASION B. HOZAKOWSKI TORUŃ.

z dnia 7. 1. 1935 r.

Za koniczynę czerwoną 80—110, za koniczynę białą 75—110, za koniczynę szwedzką 180—230, za koniczynę żółtą 60—70, za koniczynę żółtą w łuskach 30—35, za inkarnatkę 130—160, za przelot 50—70, za rajgras krajowy 70—90, za tymotkę 35—65, za seradę 9—12, za wykę latową 22—23, za wickę zimową 60—75, za peluszkę 19—23, za groch Wiktoria 36—42, za groch polny 28—32, za groch zielony 30—35, za bobik 22—26, za gorczycę 40—44, za rzepak 36—38, za rzepik 35—38, za łubin niebieski 8—9, za łubin żółty 9—10 za siemię lniane 45—50, za konopie 40—50, za mak niebieski 34—38, za mak biały 45—47, za tatarakę 20—25, za proso 20—25.

POZNAŃSKA GIEŁDA BYDŁĘCA

z dnia 8. 1. br.

Płacono za 100 kg żywej wagi. Cena loco Targ Poznań z koszt. handl.

L. BYDŁO:

Woly: Pełnomięsiste, wytuczone nie oprzeżone 54—58; mięsiste, tuczone młodsze do 3 lat 46—50; mięsiste, tuczone starsze 36—40; miernie odżywione 28—30.

Buhaje: wytuczone pełnomięsiste 48—52; tuczone mięsiste 38—42; nietuczone, dobrze odżywione starsze 30—32; miernie odżywione 24—28.

Krowy: wytuczone, pełnomięsiste 54—58; tuczone, mięsiste 40—46; nietuczone, dobrze odżywione 26—30; miernie odżywione 20—22.

Jałowice: wytuczone, pełnomięsiste 54—58; tuczone, mięsiste 48—52; nietuczone, dobrze odżywione 38—42; miernie odżywione 28—30.

Młodzieź: dobrze odżywione 28—30; miernie odżywione 26—28.

Cieleta: najprzedniejsze cieleta wytuczone 56—62; tuczone cieleta 48—54; dobrze odżywione 42—46; miernie odżywione 36—40.

Owce: wytuczone, pełnomięsiste jagnięta 50—52.

Swinie (tuczniaki): pełnomięsiste od 120—150 kg żywej wagi 58—60; pełnomięsiste od 100—120 kg żywej wagi 54—56; pełnomięsiste od 80—100 kg żywej wagi 50—52; mięsiste swinie ponad 80 kg 44—48; maciory i późne kastroty 44—52.

Przebieg targu spokojny.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 8. 1. br.

Papiery wartościowe

4 proc. poz. invest. seryjna 118; 5 proc. poz. konwersyjna 66—68,50—66; 5 proc. poz. kolejowa 61,50; 7 proc. poz. stabiliz. 69,25—70,25—70,00—71,50—71,00; 8 proc. 1. z. ziemskie dol. 49; 4 i pół proc. 1. z. ziemskie 53—53 1/2; 5 proc. 1. z. m. Warszawy nowe 61,63—61 1/4; 4 proc. poz. premj. dol. 53,25—53,40; 5 proc. 1. z. Łodzi stare 61,50, nowe 5—4 3/4; 8 proc. 1. z. Piotrkowa 50, nowe 50 1/2—50 1/4; 10 proc. 1. z. Siedlecka 5 proc. nowe 40 1/4.

Tendencja dla pożyczek mocniejsza, dla listów mocniejsza.

Wanda Siemaszkowa

W przededniu premiery „Moralność pani Dulskiej” z gościnnym występem wielkiej artystki

(mę) Wanda Siemaszkowa. Jakże głębokim szacunkiem otaczają to nazwisko ci wszyscy, dla których kultura teatralna nie jest czczym frazesem, jakże wiele mówi ono do tych, którzy potrafią zrozumieć i wyczuć głębę interpretacji scenicznych, wagę żywego słowa. Wanda Siemaszkowa była bowiem, jest i — daj Boże — długo jeszcze będzie prawdziwą mistrzynią sztuki aktorskiej.

Zapowiedź jej występów w Teatrze Ziemi Pomorskiej przyjęta została przez publiczność tak jak na to zasługuje — z prawdziwą radością. Nietylko Toruń, ale i prowincjonalne miasta i miasteczka pomorskie będą mogły podziwiać Wandę Siemaszkową jako panią Dulską. Całe też Pomorze czeka z niecierpliwością na jej występy.

Dłaczego tę właśnie sztukę wybrano na gościnne występy wielkiej artystki w

T. Z. P.? Odpowiada nam na to pytanie osobiście pani Siemaszkowa, którą zastajemy w teatrze w czasie jednej z końcowych prób „Moralności”.

— Choć nie jestem aktorką charakterystyczną, a dramatyczną — zaczyna czcigodna rozmówczyni — cieszę się, że zagram rolę Dulskiej właśnie tu na Pomorzu, z którym związana jestem szeregiem serdecznych wspomnień z czasów mej Dyrekcji w teatrze bydgoskim i późniejszych występów gościnnych już, po powrocie z Ameryki. Cieszę się, bo zdaję sobie sprawę z tego, że właśnie polska sztuka i to tak genialnie napisana potrafi przemówić do Pomorza, a że przytem Zapolska w „Dulskiej” porusza tak zawsze aktualny temat fałszywej moralności — wymowa ta będzie tem głębsza.

Po chwili pani Siemaszkowa snuje przed nami swe wspomnienia ze Lwo-

wa. Opowiada o szczęśliwym prognostyku, z jakim związane jest objęcie przez nią roli pani Dulskiej.

W latach 31—32 teatry lwowskie przechodziły ciężki kryzys. Zrzeszenie aktorskie prowadziło teatr „Rozmaitości”. Zastanawiano się jak przetrwać niechęć publiczności do teatru i postanowiono uprosić p. Siemaszkową by zagrała Dulską. Artystka bez wahania podjęła się trudnego zadania. Zagrała, jak zwykle, koncertowo i to interpretując postać zupełnie inaczej niż to było dotąd. W jej pani Dulskiej nie ma nic z groteski, nic z trywialności, jest za to szalona energia i komizm, (ale tylko przez plectenie andronów spotecznych) i rzecz nowa, tragizm zawiązanego uczucia matczyne. Eksperyment się udał. Publiczność zachwycona sztuką — znów zaczęła chodzić do teatru.

— Oby się tak stało i w Toruniu — kończy artystka — bo i tu teatr odżywa, po kilku latach smutnych przejść.

— Ale, ale, niech Pan jeszcze doda, że pracuję mi się tutaj ogromnie miło. Sama reżyseruję sztukę, więc pracuję ciężko, ale robię to z prawdziwą satysfakcją, wierzę bowiem, że praca moja i mých kolegów nie pójdzie na marne.

Pytamy jaka będzie następna rola p. Siemaszkowej w Teatrze Ziemi Pomorskiej, a usłyszawszy, że jeszcze tego nie ustalono, ale zapewne albo Mirla Efros albo pani Elwing z „Upiorów”, żegnamy się z wielką artystką, dziękując jej za wywiad.

Wody Bałtyku cofnęły się o 50 metrów

Obfity połów bursztynu na naszym wybrzeżu morskiem

Rybacy kaszubscy zaobserwowali nie zwykle i niepamiętne od lat zjawisko znacznego opadnięcia otwartego Bałtyku na odcinku pomiędzy przylądkiem Rożewskim a wioską Ostrowem. Woda odeszła od brzegu na przeszło 50 metrów od normalnego stanu, odsłaniając znaczną przestrzeń dna. Rybacy wszczęli natychmiast poszukiwania bursztynu i znaleźli wiele bryłek bursztynowych, wa-

żących do 400 gramów. Wśród gładów natrafiono na wielką ilość ryb przeważnie zmarniętych. Przyczyną tak wielkiego i gwałtownego opadnięcia wód Bałtyku był wiejący od dłuższego już czasu wiatr południowo-wschodni, który przez odepchnięcie wód od brzegu spowodował obniżenie się poziomu normalnego. Obecnie poziom wód znacznie się podniósł

Defraudant nie powinien mieć... zadartego nosa

Prawdziwa historia, która wesoło zaczęła się w Toruniu, a zakończyła się smutno w Bydgoszczy

Zgóry wypada się zastrzec, że nie będzie to rozprawa naukowa, czy studjum psychologiczne na temat wpływu nosa na skłonność dokonywania sprzeniewierzeń, chociaż niewątpliwie t. zw. „dobry nos” odgrywa w wypadkach takich niepoślednią rolę. Będzie to tylko taka sobie zwyczajna i co dla niejed-

nych gorsze — historia z prawdziwego zdarzenia.

Działo się to początkowo w Toruniu i tam niewątpliwie sprawa ta znajdzie swój ostateczny epilog — przed sądem. W grodzie Kopernika mieszkał niejaki Edward Śledzianowski. Miał lat 34 i posadę gońca w jednej z toruńskich firm

zbożowych, a ponadto dość duże, dziś już stwierdzić można, że za duże — zaufanie swego szefa. Wielu innym na miejscu Śledzianowskiego wystarczyłoby to najzupełniej, jednak nasz „bobater” był tylko sobą. Okazało się to w ub. piątek, kiedy w biurze, w którym pracował Śledzianowski wręczono mu czek na 6.000 zł. z zadaniem podjęcia kwoty i przelania jej na inne konto.

Domyślny Czytelnik, zgadnie niewątpliwie, co stało się dalej: Śledzianowski pieniądze podjął, lecz powziawszy najwidoczniej już wcześniej decyzję — krokiswe skierował nie do banku, gdzie miał wpłacić gotówkę, lecz na dworzec. Tu Śledzianowski wsiadł do pociągu zdążającego do Bydgoszczy.

Co działo się w grodzie nadbrdzańskim też nie trudno sobie doświadczyć. Defraudant mając 6.000 zł. w garści, a pozatem jeszcze niezłą ochotę do życia i użycia — dobrał sobie kompanję, naturalnie towarzystwo mieszańce, z którym począł odwiedzać lokale bydgoskie. Śledzianowski pieniędzy nie żałował, a nawet chcąc towarzystwo zachęcić do pójścia za jego przykładem — podarł w oczach kompanji najpierw banknot dwudziestozłotowy, a później setkę...

Tymczasem tok wydarzeń w Toruniu potoczył się swoim torem. Szef stwierdziwszy, że czek jego został zrealizowany, a gońiec znikł z horyzontu, powiadomił policję. Rozesłano telefonogramy, z których jeden dostał się także do Wydziału Śledczego w Bydgoszczy. Rysopis jaki podała policja toruńska streszczał się mniej więcej do takiego określenia osoby defraudanta: wzrost średni, włosy blond, lat 34, twarz golona, pociągła, nos zadarty, granatowy garnitur, także płaszcz, cyklistówka... Do miasta wyruszyło kilku wywiadców śledczych, nie omijając ani jednego lokalu po drodze. Wszyscy posiadacze zadartych nosów, konsumujący więcej niż jedną kawę byli tego dnia podejrzanii...

Śledzianowskiego odnalaziono. Znalaziono przy nim — jako corpus delicti — także trochę gotówki, mimo, iż towarzystwo bydgoskie i prezenty kosztowały go niemało. Zgubił go uderzając zadarty nos...

Dalszym jego losem zajął się urządowy opiekun, wydelegowany przez władze policyjne w Toruniu.

„Słowo Pomorskie” na ławie oskarżonych

Wydział karny Sądu Okręgowego, pod przewodnictwem Sędziego Okręgu Łupkowskiego, rozpatrywał w dniu wczorajszym sprawę b. odpowiedzialnego redaktora „Słowa Pomorskiego” Zbigniewa Łukomskiego oskarżonego o wydrukowanie w Nr. 190 tegoż dziennika z dn. 22 sierpnia roku 1934 artykuł p. t. „Subwencja francuska”, w którego treści dopuścił się znieważenia p. Ambasadora Francji w Polsce, twierdząc, że podczas rewizji dokonanej w Warszawie, u jednego z członków Obozu Narodowo-Radykalnego, znaleziono materiał świadczący o subwencjonowaniu tegoż O. N. R. przez Ambasadora Francji w Polsce.

Zbadany w charakterze oskarżonego

Zbigniew Łukomski, do winy się nie przyznał, oświadczając, że cytowana notatkę przedrukował z gazety „Dziennik Poznański”. Nadto oświadcza oskarżony, że wiadomość tę podał prócz „Dziennika Poznańskiego” również i „Przegląd Codzienny” a dzienniki te nie zostały skonfiskowane.

Wobec tego oświadczenia i na wniosek obrońcy oskarżonego mecenasu Strzyżowskiego, Sąd postanowił odroczyć rozprawę, celem dania możności oskarżonemu dostarczenia owych dzienników celem ścisłego porównania tekstów artykułów.

Oskarżał prokurator Marski.

Zdradziecki wąż skusił nietylko Ewę ale i Feliksa

Znany na toruńskim bruku fabrykant lodów, zwłaszcza w miesiącach letnich obficie przez mieszkańców a szczególnie podobne mieszkanek naszego miasta spożywanych, Feliks Jankowski stenał wczoraj przed wydziałem karnym Sądu Okręgowego w Toruniu, jako oskarżony o to, że bezpłatnie

korzystał z gazu świetlnego za pomocą skomplikowanej kombinacji węża gumowego z całym systemem magicznych kurków, przez co naraził Gazownię Miejską na stratę w wysokości 1312 zł. 44 gr.

Jak z przeprowadzonego przewodu sądowego wynika, Jankowski od dłuższego czasu korzystał z gazu z pominięciem posiadanej przezeń gazomierza.

Na szczęście podczas kontroli ogólnych przewodów gazowych przez montera Kolaśńskiego, manipulacja ta została wykryta i pomysłowy konsument zasiadł na ławie oskarżonych.

Do winy się jednak nie przyznał. Tłumacząc się, że to urządzenie przejął od poprzedniego lokatora, po którym zajął lokal.

Zeznania świadków w osobach: montera Kolaśńskiego i nadmontera Doleckiego wykazały, że własna żona ostrzegła oskarżonego, iż gdy będzie z tego urządzenia korzystał, to się „wpakuje”.

Sąd skazał Jankowskiego za kradzież gazu na 6 mies. więzienia.

Dewizy

Belgia 124—124,31—123,69; Berlin 212,60—213,60—211,60; Gdańsk 172,88—173,31—172,45; Holandia 358,15—359,05—357,25; Londyn 25,93—26,06—25,80; Nowy Jork telegr. 5,28 1/2—5,31 1/2—5,25 1/2; Oslo 130,15—130,80—129,50; Paryż 34,94—35,03—34,85; Praga 22,10—22,15—22,05; Szwajcaria 171,57—172,00—171,14; Hel-singfors 45,32—45,44—45,20.

Tendencja jednolita.

Akcje

Bank Polski 96; Starachowice 13,15. Tendencja mocniejsza.

Z całego kraju

Warszawa

SPRAWA KWINTY W APELACJI

Głośna sprawa wielkiego bankructwa domu bankowego Kwinty, znajdzie się ponownie na wokandy sądowej. Warszawski Sąd Apelacyjny wyznaczył procsł Stanisława Kwinty, skazanego w związku z tą upadłością na 3 lata więzienia, na dzień 17 bm.

Jak wiadomo, Kwinta grasował również na Pomorzu — w Toruniu, miał na Mokrem fabrykę ksefolanu, którą prowadzili jego synowie.

Kraków

PRZED WPROWADZENIEM LEKARZY DOMOWYCH W UBEZPIECZALNIACH MAŁOPOLSKICH.

Odbyła się w Krakowie w Ubezpieczalni Społecznej konferencja, w której wzięli udział: wiceminister Opieki Społecznej Jastrzębski, dyrektor departamentu ubezpieczeń społecznych Makowiecki, naczelny dyrektor Zw. U. S. Lgocki, naczelny lekarz dr. Bujalski, dyrektorzy i naczelni lekarze 12 ubezpieczalni społecznych z terenu południowo - zachodniej Polski. Obrady dotyczyły wprowadzenia systemu t. zw. lekarzy domowych w ubezpieczalniach społecznych w południowo - zachodniej Polsce.

Lublin

SPRZENIEWIERZYŁ PIENIĄDZE NA WYPŁATĘ ZAROBKÓW ROBOTNICZYCH.

Ostatnio zbudowano w Lublinie w pobliżu stacji kolejowej wielki gmach magazynów fermentacyjnych Państwowego Monopolu Tytoniowego. Kierownictwo budowy spoczywało w rękach inż. Diamanta. Przy budowie zatrudnionych było 70 robotników. Gdy budowa została ukończona, a płace nie zostały uregulowane, robotnicy zwrócili się do inspektora pracy o interwencję. Przeciw Monopolowi została wytoczona sprawa. Okazało się, że Monopol wpłacił inż. Diamantowi należną sumę. Inż. Diament wyjechał z Lublina w niewiadomym kierunku, nie wypłaciwszy zarobków robotnikom. Ostatnio bawił w Lublinie z ramienia Państwowego Monopolu Tytoniowego inż. Kowalski, który zalegał płace uregulował, a Monopol prawdopodobnie wystąpi przeciwko inż. Diamantowi o sprzeniewierzenie.

Częstochowa

PIELGRZYMKĄ Z NIEMIECKIEGO ŚLĄSKA.

W niedzielę, bawiła na Jasnej Górze pielgrzymka z niemieckiego Górnego Śląska, złożona z około tysiąca osób, z kilku księży i własną orkiestrą na czele. Jeden z księży odprawił w kaplicy Matki Boskiej na Jasnej Górze nabożeństwo, drugi wygłosił okolicznościowe kazanie w języku niemieckim. Pielgrzymi ze Śląska zwiedzili skarbiec, bibliotekę i inne osobliwości klasztorne.

Lwów

STRZELCY Z BORSZCZOWA ZAŁOŻYLI WINNICĘ.

Gmina miasta Borszczowa podarowała w swoim czasie Związkowi Strzeleckiemu 3 i pół morgi gruntu, na którym wspomniana organizacja przystąpiła do założenia wzorowej winnicy i sadów włoskich gatunków drzew. Takich winnic i sadów ma powstać więcej na Podolu, gdzie klimat i ziemia sprzyjają tego rodzaju akcji. W Bor-

szowie strzelcy przeorali ok. 7 tys. m. kw. terenu, sadzenie winorośli rozpocznie się z wiosną.

NAJWIĘKSZA SKOCZNIA NARCIARSKA NA KRESACH.

W najbliższą niedzielę otwarta zostanie w Brzuchowicach pod Lwowem wielka konkursowa skocznia narciarska Polskiego Towarzystwa Tatrzńskiego. Będzie to trzecia z kolei co do wielkości skocznia narciarska w Polsce po Krokwi i Worochcie. Możliwe będą skoki do 55 m.

Z okazji otwarcia odbędą się pierwsze konkursy skoków z udziałem doskonałych zawodników zakopiańskich.

Wilno

PETARDA W RYNNIE.

Nieznanymi sprawcami podrzucili petardę do otworu rynnny w kamienicy nr. 22 na Zaulku Literackim. Petarda wybuchła, uszkadzając rynnę, oraz niszcząc kilka sztyw w księgarni Ickowicza, mieszczącej się w tejże kamienicy. Poważnych uszkodzeń ani wypadków z ludźmi nie było.

PRZYWÓDCY MŁODZIEŻY ENDECKIEJ WSPÓLNIE Z MORDERCAMI NA ŁAWIE OSKARŻONYCH.

W swoim czasie aresztowano studentów Zdzisława Wardejna, Jana Drawnela, Leona Hrynkiwicza i Waldemara Olszewskiego. Są to członkowie koła młodych Str. Narodowego, względnie Młodzieży Wszepolskiej, którzy w dn. 9 listopada podrzucili granat w żydowskim domu modlitwy przy ul. Popławskiej 19. Ponieważ śledztwo jest już na ukończeniu w dn. 6 lutego odbędzie się przeciw nim rozprawa sądowa.

Wielką sensację budzi fakt, że razem z nimi na ławie oskarżonych zasiada Leoszek i Bobrowicz, którzy w pierwszych dniach grudnia zamordowali w celach bankowych przy ul. Połockiej 70 letnią starszkę Jasienowiczową. Jak się okazuje, osobnicy ci. razem z aresztowanymi członkami koła młodych Str. Narodowego brali udział w zamachu na żydowski dom modlitwy.

Na skutek pisma urzędu prokuratorskiego, rektor Uniwersytetu Stefana Batorego zawiesił aresztowanych akademików.



S. p.

Stanisław Kince

Kierownik działu sportowego Redakcji „Dnia Pomorskiego”

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 5 stycznia b. r., przeżywszy lat 53.

W Zmarłym straciłmy drogiego Kolegę i współpracownika, którego pamięć wśród nas nigdy nie zginie.

Redakcja „Dnia Pomorskiego”

Pogrzeb odbędzie się dziś w środę, 9 stycznia o godz. 15.30 z kaplicy szpitala miejskiego na cmentarz św. Jana, przy ul. św. Jerzego. Msza św. odprawiona zostanie o godz. 8.30 w bazylice św. Jana.

Echa zamordowania śp. ministra Pierackiego

W Warszawie rozpoczął się sensacyjny proces, mianowicie: na ławie oskarżonych zasiada dziś pułkownikowa Aldona Krysikowa, której akt oskarżenia zarzuca przechowywanie broni wojskowej, bowiem w mieszkaniu jej znaleziono francuski karabinek myśliwski, karabin myśliwski Manlichera i Mauzera.

Rewizja w mieszkaniu pułkownikowej dokonana była

w okresie po zabójstwie śp. ministra Pierackiego.

Z uwagi na to, że dokonywano rewizji w poszukiwaniu broni u wszystkich obywateli narodowości ruskiej, więc przeprowadzono rewizję i u Krysikowej.

Właśnie u niej mieszkał jako sublokator Rusin, a zresztą i p. Krysikowa jest również ruskiego pochodzenia.

Pociągnięta do odpowiedzialności sądowej pułkownikowa na pytania się-

Dla dzieci specjalna pomarańczowa, smaczna pasta do zębów Bebedont-Szofmana

PRZEWÓT W HYGJENIE DZIECKA

M. G. EBERHARDT.

3a)

OFIARA CHIRURGA

POWIEŚĆ SENSACYJNA

Architekt wyjął wolno papierosińcę, wybrał papierosa i zapalił. Uczynił to jakby automatycznie. Niezadowolony, jakie zamigotało w aksamiłnych oczach doktora, nie zauważył.

— Tak jak wszyscy — odpowiedział, osłaniając twarz błękitną smużką dymu. — Jeżeli panu idzie o to, czy mogę się obejść bez windziarza, to tak. Zresztą w naszej kamienicy chłopcy od wind to synekurzyści.

— Czy w drodze do domu nie wstąpił pan do jakiej apteki, kiosku z wodą sodową, lub trafiki?

W tym momencie w opanowanej twarzy Ladda mignął przelotnie dziwny wyraz, a mnie się wydało, że jego czujne, szarobłękitne oczy zaszyły mgłą trwogi.

— Nie — odpowiedział spokojnie. — To szkoda. Może pan tego pożałować.

— Jak mam to rozumieć?

— Tak, że nikt nie widział pana wychodzącego ze szpitala i że o północy mąż kobiety, u której pan był z wizytą, zginął z ręki mordercy.

Na twarzy Ladda odbił się — o dziwo! — słaby, lecz zupełnie widoczny

wyraz ulgi. Tak słaby, że trudno go poprostu opisać. Tylko naciągnięte mięśnie ust, jakby się rozluźniły, a ręka, trzymająca papierosa, wykonała szybki, niemal swobodny gest. Jako skutek groźnego niedomówienia sierżanta była to reakcja dosyć oryginalna.

— O, spodziewałem się tego. Ale pan na tym tropie nic nie wskóra, sierżancie. Ja nie zamordowałem dra Harrigana.

— Nie? Ale ktoś musiał to zrobić.

— Nie wątpię. I sądząc z pism, nie sfuszerował.

Na ten żartobliwy ton moja sympatja osłabła. Później zrozumiałam, że była to właściwie poza nietyłe żartobliwa, co wyzywająca.

— Nie sfuszerował — rzekł miękko dr. Kuncce, nieruchomy jak posąg, z wyjątkiem ręki gładzącej jedwabną bródkę i czujnych, ostrożnych źrenic. — Potrzeba nam pańskiego alibi — ciągnął sympatycznie. — Przecież pan go nam może dostarczyć. Pan rozumie, że to tylko formalność. Policja musi wiedzieć jakie osoby znajdowały się w pobliżu...

— Miejsca zbrodni? — dokończył Ladd. — Dobrze, zastanowię się.

— Tylko niech pan aby nie zmyśla — rzekł sierżant, nierad z uspokajającej uwagi doktora i zaniepokojony, że mu to popsuje szyki. — To morderstwo, pan rozumie. Morderstwo i porwanie. Morderstwo na pewno. Nie bawimy się w żadne grzeczności. To nie to samo, co katastrofa samochodowa.

Sierżant pozwolił sobie na zbyt mocną ironję. Ladd zarumienił się dziwnie, z czym było mu do twarzy. Pod jego nowoczesną maską obojętności kryła się sympatyczna młodzieńczość. Był jeszcze na tyle młody, że wiedząc o tem, irytował się na siebie, że jest taki wrażliwy.

— Spodziewałem się, że pan będzie się mnie czepiał — rzekł ostro. — Była by dobra sensacja gazetarska, nieprawdaż? Ludzie lubią takie rzeczy. Czy to robi policj! reklamę wobec szerszej publiczności?

Dr. Kuncce zakąsał delikatnie.

— Ależ panie, to tylko formalność.

— Niech pan nie kręci, bo nic panu z tego nie przyjdzie — rzekł surowo sierżant. — I co się tyczy tamtego, czy pan się nieobowozil z cudzą żoną co?

— Och, na Boga! — rzekł młody człowiek. — To nie jest — nie było tak, jak pan myśli. Nie — zaprzeczył spokojnie.

ROZDZIAŁ VII.

Z temi słowy wstał i stanął przy oknie, z rękami wepchniętymi mocno w kieszenie jasnej, tweedowej kurtki. Kie-

Dokończenie tabeli wygranych ze str. 8

114085 420 604 848 978 115156
435 568 116169 254 854 117179 3-5
741 118021 111 269 401 64 701 18 854
119015 258 659

120114 64 432 879 932 121161 414
953 122018 118 328 568 735 123491
595 938 124124 92 284 95 587 345
989 125245 489 635 706 51 126035
127122 255 397 532 45 872 935
128131 263 787 935 129294 424 9-8

130155 300 599 768 885 931 131176
384 493 569 612 132359 455 512 706
933 133060 175 625 908 134447 644
83 135035 280 387 454 894 135060
588 601 28 806 137351 730 65 95
138173 278 659 139078 152 61 235
52 56 534 711 935

140173 215 63 394 550 67 739 830
949 141043 213 356 938 52 87 142210
51 81 399 91 545 688 720 80 143515
52 667 733 833 89 955 70 144260 706
854 82 145100 259 383 870 927
146257 350 412 76 519 808 85 952
148780 149186 441 93 760 865 98 9-5
42

150028 123 229 301 61 429 552 52
791 151132 288 336 999

152319 715 73 153524 765 67 935 154239
431 515 78 625 155137 76 324 571 632
41 156195 348 64 73 424 98 602 783 805
73 82 157166 69 341 708 158076 338 490
618 712 22 159031 697 704 970

160191 237 309 20 612 50 832 161044
431 75 514 749 810 34 63 939 61 162025
284 760 92 163246 230 315 688 814
164017 432 760 165089 264 344 496 527
608 13 25 902 32 58 986 166063 233 314
70 82 530 69 167100 258 88 419 92 671
168215 437 49 747 169257 94 319 45 925
97 98

170353 728 87 817 23 171097 131 51
526 172013 22 272 503 621 92 770 173386
654 734 174031 110 45 93 588 643 175532
97 686 96 771 822 42 176121 254 87 330
77 609 177601 34 860 178123 329 86 434
66 95 580 739 839 70 974 179024 179 235
336 83 502 687 748

Niezwykły pocisk

Dużą sensację w Anglii wywołał dość niezwykły rekord profesora gry w golfe W. J. Robinsona. Otóż Robinson, grając na terenach golfowych klubu Saint Margaret w Douvre uderzył wspaniałym „drive”. Piłka poszła śliczną parabolą na odległość więcej niż sto metrów, uderzyła w głowę pasażera się tam właśnie krowę, zabijając ją na miejscu.

Właściciel krowy był nio zachwycony tym niezwykłym rekordem i wystąpił do sądu ze skargą o odszkodowanie w wysokości 100 funtów. Klub, na którego terenach nastąpił wypadek, odmawia odszkodowania, twierdząc, że był to wypadek, za który klub nie może być odpowiedzialny.

dziego Leszczyńskiego wyjaśnia, że broń znaleziona u niej stanowiła pamiątki po zmarłym mężu śp. Krysiku, byłym legionście, który posiadał wszystkie najwyższe odznaczenia wojskowe.

dy się odwrócił, twarz miał błądą, bez śladu rumieńca, a w oczach rozpaczliwe opanowanie.

— No, więc, jak to było? — pytał sierżant, dodając po swojemu dwa i dwa.

— Ostatnio widywałem się z panią Harrigan bardzo często. POCO miałbym przeczytać? Wogóle często się widuję z moimi klientami. Może z panią Harrigan częściej, niż z innymi. Przy... przyznam się, że jej oferta jest dla mnie bardzo korzystna.

— Oczywiście finansowo — wtrącił swobodnie dr. Kuncce.

— Finansowo i zawodowo. Ostatnio byłem w ciężkich tarapatach pieniężnych.

— No, ale wie pan co o tem morderstwie? — wycodził sceptycznie sierżant. — A może o Piotrze Melady'm? Czy panu nie wpadło w ucho coś z rozmów z Harriganami, coby świadczyło o groźnym nastąpieniu niebezpieczeństwa? Czy dr. Harrigan miał wrogów? Naturalnie — dodał po retorycznej pauzie — prócz Piotra Melady'ego?

— Nic nie wiem — odparł szybko Ladd.

— Pan mówił, że byliście, pan i dr. Harrigan, na przyjacielskiej stopie?

— Naturalnie.

— Panna Page do pana doktora — rzekła od progu telefonistka, spoglądając na Ladda i przyglądając włosy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Komisja rewizyjna b. instytucji ubezpieczeń społecznych

Minister Opieki Społecznej powołał zgodnie z obowiązującymi przepisami tymczasowe komisje rewizyjne dla zbadania działalności b. Izby Ubezpieczeń Społecznych, b. Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, b. Zakładu Ubezpieczeń na Wypadek Choroby, b. Zakładu Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników i b. Zakładu Ubezpieczenia od Wypadków.

Na stanowisko przewodniczącego komisji rewizyjnej dla zbadania działalności b. Izby Ubezpieczeń powołany został b. min. dr. Witold Chodźko, dla Z. U. P. U. — b. min. Gustaw Simon, dla Zakładu Ubezpieczenia na Wypadek Choroby — b. min. Bolesław Ziemięcki, dla Zakładu Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników — b. min. poseł Jan Jankowski i dla Zakładu Ubezpieczenia od Wypadków — główny inspektor pracy dyr. Marjan Klott.

Tania sprzedaż poinwenturowa

u P. ANFLINKOWEJ w GDYNI, ul. Świętojańska 13.

KORZYSTAJCIE z okazji zakupu towaru dobrego po bardzo niskich cenach.

Studja nad zagadnieniem robót publicznych

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyśtosoowało ostatnio do wszystkich wojewódów ankietę w sprawie robót publicznych. Ankieta ta stoi w związku z uchwałą zapadłą na 76-iej sesji Rady Ligi Narodów, postanawiającej przeprowadzenie stałych studiów międzynarodowych nad zagadnieniami ogólnymi robót publicznych. Ankieta zawiera pytania, dotyczące opisu ogólnego głównych robót publicznych, metod administracyjnych, zastosowanych przy wykony-

waniu robót, odpowiednich przepisów prawnych i głównych sposobów finansowania tych robót; oszacowanie podziału wydatków na wykonywanie robót publicznych, na materiały i narzędzia, dostarczone przez przemysł krajowy lub zagraniczny, na robociznę i świadczenia społeczne, jak również ocenę ze strony rządu wyników osiągniętych z wykonanych robót publicznych i wpływ ich na ożywienie działalności ekonomicznej i przemysłowej i na stan bezrobocia.

Programy radiowe

RADJOSTACJA WARSZAWSKA. Czwartek, dnia 10. I. 1935 r.

6,45 Audycja poranna. 12,10 Audycja dla dzieci młodszych. 12,30 Koncert popularny. 13,00 Dziennik południowy. 13,10 D. c. Koncertu popularnego. 15,35 Przegląd giełdowy. 15,45 Melodie operetkowe i rewjowe (płyty). 16,45 Lekcja języka francuskiego. 17,00 Teatr Wyobraźni. 17,50 Skrzynka pocztowa. 18,00 Pogadanka rolnicza. 18,15 F. Mendelssohn-Bartholdy: Trio d-moll op. 49. 18,45 „Co czytać”, szkic literacki. 19,00 Recital śpiewacy Halny Hrabówny. (Tr. z Katowic). 19,20 Feljeton aktualny. 19,30 Utwory w wykonaniu Orkiestry Salonowej Alberta Sandlera (płyty). 19,50 Wiadomości sportowe. 20,00 Muzyka lekka. 20,45 Dziennik wieczorny. 20,55 „Jak pracujemy w Polsce”. 21,00 Koncert w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej P. R. 21,45 „Polskie drogi”, odczyt. 22,00 Koncert reklamowy. 22,15 Muzyka taneczna z kawiarni „Gastronomia”. 22,45 „Muzyka polska w przeszłości i dziś”. 23,00 Wiadomości meteorol. dla komunikacji lotniczej. 23,05 D. c. Muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomia”.

W dniu 5-go stycznia 1935 r., zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, długoletni członek zarządu Wojsk, Klubu Sport. „Gryf”

Stanisław Kince

W Zmarłym tracimy Kolegę dobrego charakteru, który swoje obowiązki spełniał gorliwie do ostatniej chwili życia.

Zarząd W. K. S. „Gryf”.

Korzystne kupno - okazja

Dnia 16 stycznia 1935 r. odbędzie się przetarg przymusowy nieruchomości budynkowej w Wąbrzeźnie przy ulicy Żwirki i Wigury nr. 12, własn. dra Andrzeja Kawczyńskiego na bardzo korzystnych warunkach. Nieruchomość nadaje się wyjątkowo dobrze dla pp. lekarzy wzgl. adwokatów. Cena przystępna.

Nieruchomość oglądać można codziennie od godz. 9 do 18 za poprzednim zgłoszeniem w komornika sądowego Główniczewskiego w Wąbrzeźnie, akta zaś postępowania egzekucyjnego w Sądzie Grodzkim w Wąbrzeźnie ul. Wolności 17 sala nr. 7. Bliższych informacji udziela Komunalna Kasa Oszczędności Chelmża. 203

Sąd Grodzki w Bydgoszczy 8. N. 10-26 221

UCHWAŁA. W postępowaniu upadłościowym nad majątkiem firmy Bydgoska Fabryka Ubrań Tow. Akc. w Bydgoszczy wyznacza się termin końcowy i ogólne zgromadzenie wierzycieli do zatwierdzenia ugody zawartej przez zarządcę upadłości z kuratorem spadku po zmarłym byłym zarządcą upadłości Kazimierzem Kaczmarku na dzień 28 stycznia 1935 r. o godz. 11 w podpisanym Sądzie pokój Nr. 4. Bydgoszcz, dnia 5 stycznia 1935 r. Sąd Grodzki.

Zlec. nr. 19-8 219

Do akt Nr. Km. 3251-34-II 219

OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. II J. Penk zamieszkały w Gdyni, ul. Leśna 3 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 10 stycznia 1935 r. o godz. 10-iej w Gdyni ul. Pomorska 49 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 1 roweru męskiego „Wisła” w dobrym stanie oszacowanego na łączną sumę zł. 80,—, który można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Licytacja rozpocznie się od pół ceny oszacowania. Gdynia, dnia 8 stycznia 1935 r. (—) J. Penk, komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni. 222

WROCIEŁEM Dr. med. et philm. **Bolesław Cytkowski** Stomatolog i lek. rz. dentysta telefon 22-26, GDYŃIA ul. Zygmunta Augusta nr. 6 obok poczty. Przyjmuje od godz. 9-12 i od 4-6, z wyjątkiem soboty popołudniu. Poza godzinami przyjść tylko za poprzednim zgłoszeniem się.

Zarządzeniem Pana Ministra Sprawiedliwości **PRZENIESIONY zostałem do GDYNI Stanisław Janicki** notariusz Biura moje mieszczą się przy ul. Abrahama dom Krausego, tel. 21-33. 218

TORUŃ Browning paterfon i salonik sprzedam tanio. Toruń, Kościuszki 56, m. 3.

Skórki zajęcie, tchórzy, kóz, cieląt i inne kupuje skład skór Zygmunta Balcerowicz. Toruń, Żeglarska 21. 9783

Udzielam porad prawnych, załatwiam sprawy sądowe, a lmin. straż. cyjno, mieszkaniowe, rozwodowe. Adamski, doradca prawny. Toruń, Sukieńczyca 4. 7596

Piekarnię w pełnym biegu wydzierżawie. Nagórski, Grudziądz, Bydgoska 10. 212

Zobacz „Kiermasz Świątowy” Toruń, St. Rynek 30. Ty sięcące artykułów za bezcen, każdy powinien widzieć kto dba o swą kieszeń. Oddziały Poznań, Toruń Gdynia

FUTRA Toruń, Nowy Rynek 11 m. 2. Najnowsze fasony najnowszych modeli paryskich futer wykonuje fachowo oraz przerabiam z własnych oraz powierzonych skórek po cenach najniższych. Prosimy przyjść się przekonac!! 9379

Pierwszorzedny GABINET KOSMETYCZNY „KALOTECHNIKA” Wszelkie zabiegi w zakresie nowoczesnej kosmetyki. Racjonalne pielęgnowanie, odmładzanie i udoskonalanie urody. Usuwanie zmarszczek, wągrów, pryszczycy, brodawek, kurzajek, zbędne owłosienia, piegów, rozszerzonych por, łojotoku, trądziku, czerw. nosa i innych niedokładności cery. Radykalne usuwanie łupieżu. Przeciemnianie brwi i rzęs. Sprzedaż kremów, mleczek i t.p. Porady bezpłatnie. 1814 TORUŃ, ul. Król. Jadwigi 5, mieszcz. 3.

Unieważniam legitymację Nr. 23/32 wystawioną przez 8 B. saperów na nazwisko Leokadja Warszevska, Toruń. 206

Zakład rytowniczy szyldy emaljowane **STEMPLE SZYBKOITANIO** PIEKUT-KWIAS Toruń, W. Garbary II

Dla urzędów i wojska specjalny rabat 83-16

Zgubiony wykaz osobisty na nazwisko Heinz Davis, wystawiony w Świeciu n/d Wisła, unieważnia się. 220

Mieszkania 1 i 2 pokojowe z kuchnią, mi. do wynajęcia. Toruń, Matejki 28 m. 19. 105

Lisy kuny, tchórze, plące najwyższe ceny. Skład Futur Toruń, Żeglarska 29. 100

Foksterjer angielski, ostrowłosy, młody, czarny, białooczony, zginał 4 hm. Oddać za wynagrodzeniem. Dr. Młowiecki Bydgoszcz, Gdańska 36. 214

Kiosk narożnikowy, przy kościele, sprzedaż. Bydgoszcz, ul. Nowa 2, m. 2. 213

GDYŃIA **Gospodarstwo** rolne na Pomorzu, 72 morgowe, ziemia pszenna z inwentarzem sprzedam, lub zamienię na skład z towaram. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia „Gazeta Morska” Gdynia pod nr. 2078. (215

Tańce Zapisy na nowy kurs przyjmuję do 15 bm. A. Różyńska Grudziądz, Plac 23-go Stycznia 22, m. 2. Lekcje prywatne każdego czasu. 152

Pokoje do wynajęcia. Gdynia, ul. Śląska 45. 165

Fortepian krzyżowy sprzedam. Adres wskaże „Gazeta Morska” Gdynia. 216

Mebłe biurowe urządzenia składowe, okna i drzwi, oraz wszelkie prace stolarskie wykonuje na miejscu **Gdynia, ul. Lipowa 11** telefon 21 88 **BYDGOSKA FABRYKA MEBLI BIUROWYCH**

Wydzierżawię 900 morg pszennej ziemi w powiecie Morskim. Oferty do „Gazety Morskiej” Wejherowo 4/35. 162

Zginął dnia 31. XII. młody pies wyżeł niemiecki. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Miejski lekarz weterynaryj Adam Hirsch, Gdynia, ul. 10 Lutego 21, tel. 14-35. 122

Przyjechał na krótki czas jasnowidz OSOWICKI z Warszawy, powie Twoje imię, nazwisko, w jakiej sprawie przychodzisz, bez pytania — daje cenne porady — honorarium 1 zł od sprawy. Przyjmuje 10-14 i 15-21. Wejherowo, Sobieskiego 4, m. 5. (161

Kupię okazynie futro damskie 163

Karakuły Oferty do „Gazety Morskiej” Wejherowo 3/35.

NAJTANIEJ i najlepiej można spędzić czas przy dobrej muzyce w dobrze ogrzany lokalu **DWORU ARTUSA TORUŃ** Z dniem 1 stycznia 1935 r., ceny na potrawy i napoje niższe od 10 do 20 proc. 134 **Dyrekcja**

Znakomite **APA** leguminy i budyne zachwycają każdego słynne z dobroci Każda pani domu żąda leguminy i budyne 9037 tylko APY

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Szubinie, Franciszek Woźniak, mający kancelarię w Szubinie przy ul. Św. Marcina nr. 12 na zasadzie art. 602 k. p. c. obwieszcza, że w dniu 12 stycznia 1935 r. odbędzie się licytacja publiczna następujących ruchomości.

o godz. 10-tej u p. Marjana i Melanji Semrau'ów w Szubinie przy ul. Ogrodowej: 5 krzesel pokrytych gobeliną, 3 fotele pokryte gobeliną, 1 stolik do kart, 1 stolik orzechowy do gry w szachy, 2 szafy do rzeczy, 8 obrazów olejnych, 1 gobelinę na ścianę, 1 lustro owalne, 1 bufet orzechowy, 1 szafę orzechową na kryształ, 1 biurko orzechowe, 2 łóżka kompl. z materacami, 2 nocne stoliki, 1 umywalkę z płytą marmurową i lustrem, 1 bufet kuchenny, 1 leżankę gobelinową, 1 leżankę pokrytą pluszem, 1 szafę do książek orzechową, 2 dywany, 10 krzesel pokrytych skórą, 2 fotele pokryte skórą, 1 szafkę kuchenną, 1 stół dębowy, 1 toaletę damską i lampę stojącą, oszacowanych na łączną sumę 2965,— złotych.

o godz. 10,30 w Szubinie przy Placu Kościelnym: 1 biurko machoń z szufladkami, 2 dywany, 1 radjoparat 4 lamp, z głośnikiem i akumulatorem, 1 kanapę pokrytą skórą i 3 fotele pokryte skórą, oszacowanych na łączną sumę 1570,— złotych.

Przedmioty podlegające sprzedaży można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. Wyznaczone przetargi odbędą się nie później niż w dwie godziny art. 606 k. p. c. (—) Fr. Woźniak, komornik Sądu Grodzkiego w Szubinie. 222

GRUDZIĄDZ **Zeńska Szkoła Zawodowa i Gospodarcza** Grudziądz, ul. Trynkowa 19 przyjmuje wpisy na II półrocze szkolne w godz. od 10-13 na kursy 5 mies., 3 mies. i 6 tygodn. gospodarstwa domowego, Krawieczyzny, bielizniarstwa, hafciarstwa i trykotarstwa. 10

Specjalne kursy wieczorne dla osób zajętych w dzień pracą. Dla niezamężnych żniżki. Początek kursów 16 stycznia b. d.

OGŁOSZENIA:

| | |
|---|---------|
| wiersz milimetrowy na stronie 7-linowej | 0.20 zł |
| w tekście na pierwszej stronie | 1.00 zł |
| w tekście na drugiej i trzeciej stronie | 0.80 zł |
| w tekście na dalszych stronach | 0.50 zł |
| Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. | |
| Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej. | |
| Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% żniżki. | |
| Komunikaty 50 gr za wiersz. | |
| Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki. | |
| W Gdańsku za wiersz milim. na stronie 7-linowej | 15 fen. |
| „ „ „ 4-linowej | 50 fen. |
| „ „ „ drobne za słowo 5 fen. — tytułowe | 10 fen. |

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:

| | | |
|--------------------------------------|----------------------|---------|
| W ekspedycji miejscowych agencji | 2.50 zł | |
| Z odnośnikiem do domu | 2.80 zł | |
| Przez pocztę z odnośnikiem do domu | 2.80 zł | |
| Pod opaską | 4.50 zł | |
| W Gdańsku przez pocztę | 2.32 gd; przez gońca | 2.00 gd |
| z odbieraniem w administracji wprost | 1.75 gd | |
| Zagranicą | 4.00 gd | |

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

UWAGI: Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówką. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie została zapłacona, przewidziana w cenniku 20% nadwyżka. Omyłki, które zasądziło nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego potwierdzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-mlu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym ściganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mężniński, Toruń, ul. Moniuszki 25, m. 1. Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdyni: Józef Dobroszański, Gdynia, Szkolna. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądzu: Wacław Gańcz, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 50. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Lubomski Wacław, Tczew, ul. Kościuszki 1. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.